

# REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ CZWARTEK, 11 LIPCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 187

## Min. skarbu Matuszewski o kryzysie Delegacja izb przemysłowo-handlowych u ministra Rząd udzieli kredytów dla handlu.--Przymus prowa- dzenia prawidłowych ksiąg handlowych chce wprowadzić minister skarbu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W dniu wczorajszym p. minister skarbu Matuszewski przyjął na audjencji przedstawicieli związku izb przemysłowo-handlowych.

Delegacja związku izb, wybrana onegdaj na posiedzeniu związku, składała się z 6 osób reprezentujących przeważnie izb: warszawskiej, łódzkiej, lwowskiej, gródzkiej, katowickiej i sosnowieckiej.

Łódzką izbę reprezentował wiceprezes dr. Józef Sachs.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi obszerny memoriał, zawierający dezyderaty sfer gospodarczych, ustalone na onegdajszym posiedzeniu związku izb.

Dezyderaty te zawierają wytyczne wskazania sfer gospodarczych w dziedzinie polityki handlowo-przemysłowej i fiskalnej.

Ogólną zasadą przedłożonego memor-

jału jest wskazanie, aby wszelkie zarządzenia rządu w powyższym zakresie szły w kierunku umożliwienia kapitalizacji przedsiębiorstw.

P. minister skarbu oceniając powyższą tezę przedstawicieli związku izb, wyraził swe zadowolenie, iż pokrywa się ona z jego własnymi zapatrywaniami, gdyż stoi on na stanowisku, że ZANIK KAPITAŁÓW WYDATNIE PRZYCZYNIŁ SIĘ DO POGŁĘBIENIA OBECNEGO KRYZYSU W HANDLU I PRZEMYŚLE.

P. minister w rozmowie z przedstawicielami izb wysunął również zarzut pod adresem handlu, iż zwraca on zbyt mało uwagi na bierność naszego bilansu handlowego, prowadząc nadmierny import zagranicznych towarów.

W odpowiedzi na ten zarzut reprezentant Łodzi stwierdził, iż HANDEL IMPORTEM RATUJE SWÓJ KAPITAŁ.

gdyż będąc pozbawionym kredytów w bankach państwowych zmuszony jest korzystać z kredytu towarowego udzielanego przez zagranicę, który umożliwia mu egzystencję, a tem samem i wywiązywanie się z zobowiązań wobec państwa.

Zaznaczyć warto, iż poza dezyderatami, objętymi w ogólnym memoriale przedstawiciel łódzkiej izby zreferował w imieniu Łodzi szereg dodatkowych postulatów, wdziedził podatkowej, a m. in. wysunął żądanie ograniczenia przyściąganiu zaliczek na podatek obrotowy za b. r. do 1 procent również dla hurtowników nieprowadzących prawidłowych ksiąg, którzy z tej ulgi w roku ubiegłym korzystali.

UWZGLĘDNIENIE TEGO ŻYWOTNEGO DLA ŁÓDZKIEGO KUPIECTWA DEZYDERATU NIE WRÓŻY POWODZENIA.

gdyż w ministerstwie skarbu przeważa tendencja

DO ZAPROWADZENIA PRZYMUSU PROWADZENIA PRAWIDŁOWEJ KSIĘGOWOŚCI.

Natomiast w sprawie udzielania przez bank państwowy kredytów handlowi ministerstwo skarbu zajmuje przychylnie stanowisko.

Z końcowego oświadczenia złożonego wczoraj przez ministra skarbu delegatom świata gospodarczego wynika, iż po większej części ministerstwo skarbu pójdzie po linię, wysuwanych przez sferę gospodarczą, lecz należy się liczyć, iż w sprawach tych zarządzenia zostaną wydane w późniejszym czasie po barczko skrupulatnem zbadaniu ich przez ministerstwo, które niezależnie od tego nadal prowadzi intensywne prace nad

NOWELIZACJĄ USTAWY O PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

## Powrót p. Dewey'a do Warszawy.

W jakim celu doradca finansowy rządu polskiego jeździł do Rosji. Wycieczka milionerów amerykańskich, udająca się do Rosji, nie zatrzyma się w Polsce.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Warszawski korespondent „New York Times”, zwrócił się do przybyłego wczoraj z podróży po Rosji sowieckiej doradcy finansowego p. Dewey'a, zapytaniem o wrażenia, jakie przywiózł on z wycieczki.

— Podróż moja — odpowiada p. Dewey — druga z kolei do Rosji, trwała 2 i pół tygodnia. Tym razem udałem się w podróż okrężną.

Z Warszawy pojechałem do Kijowa, stamtąd do Odessy, potem okrętem do Jałty, z Jałty samochodem słynną drogą krymską do Sewastopola. Po zwiedzeniu tego portu powróciłem do Moskwy, udałem się jeszcze do Lenjngradu i po powrocie do Moskwy wsiadłem w pociąg warszawski.

— Prasa europejska i amerykańska przypisuje podróży pana do Rosji znaczenie polityczne, podsuwając pewną rolę pośrednika w nawiązaniu stosunków politycznych angielsko - sowieckich, względnie rolę promotora stosunków handlowych amerykańsko - sowieckich — mówi korespondent amerykański.

— Zależy mi na podkreśleniu — powiada p. Dewey, że

PODRÓŻ MOJA DO ROSJI BYŁA CZYSTO PRYWATNA.

Interesuję się stanem przemysłu w

Rosji i dlatego zwiedziłem 12 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, poczem w Moskwie odbyłem dwukrotnie konferencję z p. Piatakowem, dyrektorem banku państwa, który stanowisko to objął niedawno po panu Szejnmanie.

— Ukazała się również informacja, że torował pan drogę wycieczce amerykańskiej przemysłowców, którzy w najbliższym czasie udają się do Rosji — wtrąca znów korespondent.

— O wycieczce tej wiem, że udaje się ona do Rosji i składa się z przedstawicieli najpoważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego, prawie samych „królów przemysłu”.

Na czele tej wycieczki stoi p. Rockefeller junior, syn Johna Rockefellera, króla naftowego.

Wycieczka przejedzie przez Warszawę już w najbliższy poniedziałek, jednakże

W POLSCE NIE ZATRZYMA SIĘ WCAŁE,

a w Warszawie będzie tylko czekać 1,5 godziny na pociąg moskiewski.

Z wycieczką tą nic mnie nie łączy — podkreśla p. Dewey. Wiem tylko, że udaje się ona do Rosji dla wybadania jej możliwości jako rynku zbytu dla przemysłu amerykańskiego, oraz dla zorientowania się w możliwościach eksportu surowca z Rosji sowieckiej.

## Dymisja rządu rumuńskiego. Kto stał na czele organizatorów zamachu. W Bukareszcie panuje spokój.

WIENIĘ, 10 lipca.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

„Neues Wiener Tageblatt” donosi z Bukaresztu, iż w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych rozeszła się w mieście uporczywie komentowana pogłoska o dymisji gabinetu całego z prezesem ministrów Maniu na czele. Bliższych wiadomości narazie brak. Podobno prezydent ministrów Maniu miał się zgłosić w dniu dzisiejszym w pałacu królewskim z gotową dymisją całego rządu, jednakże rada regencyjna dymisji tej nie przyjęła.

Bukareszt, 10 lipca.

Rador donosi: Śledztwo w sprawie

przygotowywanego spisku trwa w dalszym ciągu. Stwierdzono, że b. pułkownik Stoica, osobistość nie ciesząca się zbyt dużą powagą, usiłował od dwóch miesięcy stworzyć organizację faszystowską. Syn jego inż. Stoica, kierownik oddziału w warsztatach aeronautycznych przy arsenale wojskowym, wszedł do tej organizacji i wciągnął do niej czterech niższych oficerów i kilku pracowników warsztatów.

Władze były poinformowane o należeniu ich do organizacji. Ostatnio przywódcy organizacji zwołali dwa nocne zebrania, na które członkowie organizacji mieli się stawić z bronią. Ponieważ sprzeciwiało się to obowiązującym ustawom, władze zarządziły, w ub. sobotę aresztowanie członków organi-

zacji. Aresztowano ogółem 28 osób, w tej liczbie dwu inżynierów, jednego b. pułkownika, czterech niższych oficerów i kilkunastu pracowników arsenału.

**Loty polskie przez Atlantyk wstrzymane z powodu niepoгоды.**

Według wiadomości jakie otrzymało ministerstwo spraw wojskowych, lot transatlantyczny zarówno majorów Kubali i Idzikowskiego, jak i kapitana Kowalczyka i sierżanta Klisza został odroczone z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych na czas dłuższy.



## 14 górników zginęło w Anglii podczas eksplozji gazu.

LONDYN, 10 lipca.

Agencja Telegraficzna „Express”.  
W kopalni węgla w miejscowości Blaenavon wydarzyła się w dniu wczorajszym wielka eksplozja. Natychmiast rozpoczęta akcja ratunkowa nie odniosła skutku. 14 robotników znalazło śmierć w kopalni, 6 zostało uratowanych. Wydobywające się z głębi gazy trujące uniemożliwiają dalszą akcję ratunkową.

## Dziennikarze czescy w Polsce.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

We wtorek dnia 16 b. m. przybywa do Polski wycieczka dziesięciu redaktorów naczelnych pism i agencji prasowych Czechosłowacji. Dziennikarze czescy zwiedzą P. W. K., następnie Gdynię, Gdańsk i Warszawę, skąd udadzą się do Łotwy.

## Zjazd Polaków zagranicznych będzie otwarty w niedzielę

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W niedzielę, w sali obrad seimu w obecności Prezydenta Rzplitej i przedstawieli rządu odbędzie się uroczyste otwarcie trzydniowego zjazdu Polaków z zagranicy. W zjeździe wezmą udział Polacy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylii, Argentyny, Francji, Belgii, Niemiec, Łotwy, Estonii, Rumunii i Czechosłowacji.

## Starcie policji ze strejkującymi robotnikami.

Lwów, 10 lipca.

Na folwarku fundacji Skarbów w powiecie bowreckim wyniki zatargu na tle wypłat za robociznę, przyczem miejsce wa ludność zaprzestała prac.

Aby dokonać najpotrzebniejszych robót przy ziemniakach wezwano 11 gajowych z okolicznych lasów fundacyjnych, którzy pod osłoną 22 policjantów mieli pracować w polu. Ludność dowiedziawszy się o tem tłumnie przybyła na folwark i usiłowała niedopuszczyć gajowych do pracy.

W czasie starcia między ludnością a policją, kilkanaście osób zostało ciężko kontuzjowanych kamieniami i kolbami policjantów. Starosta bowrecki zaważwał pomocy policyjnej.

— Minister spraw zagranicznych Estonii i charge d'affaires czechosłowacki podpisali traktat rozjemczy - pojednawczy, zawarty między Estonią i Czechosłowacją.

— Prezydent Massaryk zaprosił króla Aleksandra Jugosłowiańskiego do wzięcia udziału w manewrach armii czechosłowackiej.

## Wybuch miny w Modlinie 1 zabity, 11 żołnierzy rannych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 rano podczas ćwiczeń saperów na terenie fortecy Modlina pod Warszawą nastąpił wybuch miny ćwiczebnej. Od wybuchu zostało rannych kilkunastu żołnierzy z 4-go pułku saperów a sierżant Józef Zientarski zo-

stał zabity, 4 żołnierzy jest ciężko rannych a 7 lżej. Wśród załogi wojskowej Modlina wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie. Na miejsce zjechały władze wojskowe, sądowe i żandarmerja z Warszawy dla przeprowadzenia śledztwa.

## Długi zagraniczne Polski.

### Sosiedzenie komisji kontroli długów państwowych

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj w sejmie pod przewodnictwem prof. Krzyżanowskiego (BB) odbyło się perjodyczne posiedzenie parlamentarnej komisji kontroli długów państwowych w obecności posłów dr. Byrki (BB), Malinowskiego (Wyzwolenie), Pączka (PPS fr. rew.), Trampczyńskiego (Klub narodowy), oraz senatorów Boguszewskiego (BB), Januszewskiego

(Wyzwolenie). Na podstawie referatu dyrektora departamentu dr. Barańskiego i dr. Kirkora oraz delegatów ministerstwa skarbu komisja przeprowadziła obszerną dyskusję nad polityką kredytową majątku skarbowego, poczem załatwiono urzędowy wykaz długów państwowych, który w myśl ustawy ogłoszony będzie w „Monitorze Polskim” do dnia 15 lipca r. b.

## Nowe przepisy dla szkół prywatnych które szkoły tracą prawa państwowe?

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ministerstwo oświaty wydało nowe rozporządzenie o prawach szkół prywatnych, obowiązujących na rok szkolny. Rozporządzenie przepisuje, jakie szkoły uznane będą za równoprawne ze szkołami państwowymi. Naogół przepisy powtarzają coroczne znane już wyznaczenia, zawierają jednak warunek nowy, a mianowicie ten, że równopraw-

ienie szkoły prywatnej zależy od wychowania w niej młodzieży po linii poszanowania dla władzy państwowej.

Warunek ten jest bardzo ważny, ponieważ zdarzały się wypadki w niektórych szkołach średnich prywatnych tolerowania nielejalności wobec rządu i państwa. Według rozporządzenia tego rodzaju szkoły tracą natychmiast prawa państwowych.

## Zjednoczenie organizacji rolniczych w obecności p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 10 lipca (Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 10 b. m. o godz. 12 w poł. odbyło się na zamku pierwsze posiedzenie Rady zunifikowanych organizacji rolniczych Centralnego Towarzystwa Rolniczego i Centralnego Związku Kółek Rolniczych, które po zunifikowaniu przyjęły nazwę Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Posiedzenie zaszczylił swoją obecnością P. Prezydent Rzplitej, a obecni byli na nim ministrowie: rolnictwa — Niezabytowski i reform rolnych — Staniewicz. W posiedzeniu wzięli udział również prezesi C. T. R. pp. Kazimierz Fudakowski, Rudowski i Maj, oraz prezesi CZKR pp. Wilkoński, poseł Przedpelski i poseł Fijałkowski oraz przedstawiciele organizacji dzielnicowych — małopolskiego, wielkopolskiego i pomorskiego towarzystwa rolniczego.

Posiedzenie zagał dłuższem przemówieniem prezes CTR p. Kazimierz Fudakowski, witając przybyłego na uroczy-

stość P. Prezydenta i odczytując deklarację unifikacyjną. Następnie przemawiał prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych p. Wilkoński, który przedstawił aktualne postulaty rolnictwa polskiego. Po nich przemawiali pp. Przedpelski i Rudowski imieniem związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich. W końcu po tych przemówieniach zabrał głos P. Prezydent, który w przemówieniu swem podkreślił doniosłość tego momentu, jakim jest niewątpliwie zjednoczenie czołowych organizacji rolnictwa polskiego. P. prezes Fudakowski, zamknięciem obrady wniósł gorący okrzyk na cześć P. Prezydenta. Okrzyk ten zabrani powtórzyli trzykrotnie. Doniosły ten akt odbył się w nastroju niezwykle uroczystym.

— Donoszą z Londynu na podstawie „Daily Chronicle”, iż Lloyd George wraz z żoną, synem, synową i teściową udaje się na wypoczynek do Szwarcwaldu. Jak wiadomo bawi tam również niemiecki minister spraw zagranicznych, Stresseman.

## Kancelerz Müller przewodniczyć będzie delegacji niemieckiej na konferencji rozbrojeniowej.

Berlin, 10 lipca

Vossische Ztg. donosi, że na czele delegacji niemieckiej na konferencja likwidacyjna stanie kancelerz Müller. W stanie zdrowia kancelerza, który przebywa obecnie na kuracji w miejscowości Morgenheim nastąpiło tak znaczne polepszenie, iż będzie mógł on brać udział w pracach konferencji likwidacyjnej. W skład delegacji niemieckiej wejdą ministrowie: dr. Stresseman, dr. Curtius i dr. Wirth.

## Książę egipski odwiedzi Gdynię.

Ryga, 10 lipca.

„Siewodnia” podaje, iż przybył do Rygi na pokładzie Jusuf - Kemal, szwagier króla Fuada.

Po kilkudniowym pobycie w Rydze uda się ks. Jusuf-Kemal w dalszą podróż morską, podczas której zwiedzi między innymi Gdynię.

## Posel afgański w Paryżu szmuglował narkotyki.

Paryż, 10 lipca.

Policja paryska wykryła nowy skandal dyplomatyczny zupełnie podobny do wykrytego w San Francisco.

Posel afgański w Paryżu, który w ostatnich dniach miał wyjechać na stanowisko posła w Moskwie, wioził cztery skrzynie które francuska administracja celna zatrzymała do sprawdzenia.

Posel podał skargę żądając natychmiastowego zwrotu skrzyń, które według niego miały zawierać bagaż osobisty.

Francuskie władze celne sprawdziły zawartość skrzyń i wykryły w nich różne środki odurzające naogół wartości miliona franków.

Wytoczono posłowi afgańskiemu proces o nadużycie bagażu dyplomatycznego.

## Lot sowiecki dookoła Europy.

Berlin, 10 lipca

(Agencja Telegraficzna „Express”)

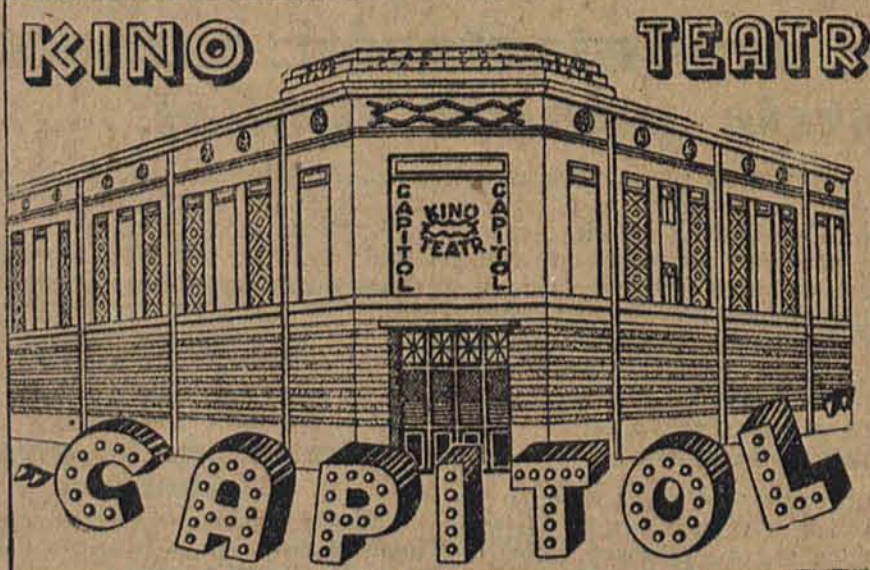
W dniu dzisiejszym wylądował w pobliżu miasta samolot sowiecki „Krylja Sowietów”. Pilot i pasażerowie zamierzają pozostać w Niemczech 4 dni. O dalszym locie statku narazie nic nie wiadomo.

## Wyniki wyborów w Finlandii.

Helsingfors, 10 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna

Dotychczasowe wyniki wyborów do parlamentu są następujące: agrariusze zdobyli 7 mandatów, komuniści 3, partja koalicyjna straciła na rzecz progresistów 3 mandaty, szwedzi 1 mandat, socjaliści 1.



Cena wszystkich miejsc niższa 1 zł.

Pierwszy raz w Łodzi!!!

Wielki film fizjologiczno-seksualny

# ZYCIE i PRZYSZŁOŚĆ KOBIECY

Film z zakresu higieny ciała kobiecego.

**Choroby weneryczne. — Moda. — Alkoholizm.**

Zdjęć dokonano w instytucjach: anatomicznym, dermatologicznym, poradni wenerologicznej i zakładzie położniczym w Pradze.

Film ten ze względu na charakter naukowy, wyświetlany będzie bez ilustracji orkiestralnej.

Początek w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty i niedziele o godz. 2.30. Dzieciom i młodzieży wstęp wzbroniony.



# KŁĘSKA POINCARE'GO.

W Pałacu Bourbon panował przed kilku dniami nastrój nieomal historycznego podniecenia.

Gdy z Waszyngtonu nadeszła odpowiedź, że Ameryka nie zgadza się na **prolongatę terminu płatności** długu francuskiego — w izbie deputowanych zapanało niezwykle zdenerwowanie...

Deputowany radykalny, Franklin-Bouillon, z niezwykle **rozgoryczeniem** mówił o tem, że Francja musi ratyfikować układ Mellon-Bereger — zanim Niemcy aprobowali plan Younga — że Francja ma zacząć efektywnie spłacać swe raty — zanim Niemcy dokonały mobilizacji długu reparacyjnego, że Francji losy wydane zostały w ręce Banku Międzynarodowego — zanim wiadomo jakim będzie udział kapitału francuskiego w tym Banku.

Gdy Poincare, zaskoczony tym wybuchem ogólnego zdenerwowania, oświadczył gotowość ustąpienia, tenże sam Franklin-Bouillon **blagał go i zaklinał**, by nie opuszczał Francji w tak ciężkim momencie!

Jakie nastroje panują w chwili obecnej we Francji, świadczy najwymowniej opinia piosenkarza Fougere, przewodniczącego „Association National d'Expansion Economique“:

„Ameryka jest niezdolna odczuć **wzniosłych porywów duszy**... Usiłuje ona dzisiaj zlać świat swoją hegemonią gospodarczą, co stanowi **większe jeszcze niebezpieczeństwo** od tego, przeciwko któremu wypadło nam chwycić za broń 15 lat temu... Być może będziemy wkrótce zmuszeni zwrócić się w stronę naszych wczorajszych przeciwników i, aby uratować Europę, zawrzeć z nimi **alians ekonomiczny**“.

Ta desperacka piosenka o „aliansie“ z Niemcami zjawia się we Francji zawsze, gdy Francji grozi na terenie międzynarodowym... **odosobnienie polityczne!**

Cóż stało się takiego osobliwego w Europie, co budzi tak silny niepokój w kręgach nacjonalistycznych, zgrupowanych dookoła Poincarego?

Wzrost wpływów politycznych międzynarodowej finansjery był **zjawiskiem nieuniknionym** po upadku ostatnich monarchii feodalnych w Europie — zaś sam rozkład bogactw na globie ziemskim dał w tym nowym układzie sił wyraźną dominację finansjerze amerykańskiej. Taki stan wytworzył się odrazu, narastał on nieustannie z miesiąca na miesiąc, z roku na rok.

Ale to, co zaszło w ostatnich miesiącach w Paryżu, było zerwaniem ostatecznej zasłony — usunięciem wszelkich dodatkowych dekoracji politycznych!

Grupa prywatnych bankierów, zebranych w Paryżu ustaliła t. zw. **plan Younga**. Ale ten plan jest **nie tylko arytmetyczną tabelą** według której mają się odbywać spłaty reparacyjne Niemcom — ten plan jest — w swej nieoficjalnej istocie — **ustaleniem nowego porządku polityczno-finansowego** w Europie!

Z całą swobodą i bez żadnego zażenowania pertraktowali przedstawiciele wielkiej finansjery przez miesiące całe, a gdy wreszcie doszli między sobą do porozumienia, rozjechali się do domów, pozostawiając organom oficjalnej polityki, rządowi i parlamentowi, **czczą formalność: urzędowego przypieczętowania** — podpisami ministerjalnymi tego już dokładnie omówionego i ustalonego planu i układu stosunków międzynarodowych...

Z tą supremacją finansjery amerykańskiej pogodziły się, jeśli nie radośnie, to w każdym razie bez głębszej niechęci, oficjalne Niemcy.

Zarówno „Reichsverband der deutschen Industrie“, jak i „Bankenvereingung“, jak i bardzo wpływe pod

względem politycznym socjaldemokratyczne „Gewerkschafty“ — pojęły w lot, że skolidowanie materialnie potężnej maszynierii niemieckiego przemysłu z finansami amerykańskimi może tylko podnieść stopę życiową Niemiec!

Mniej sympatycznie był przyjęty niesamowity wzrost potęgi amerykańskiej w londyńskiej Cytii.

Od lat całych toczy się **zacięta, podziemna walka** o supremację na rynkach światowych i wszyscy jeszcze żywo mamy w pamięci ów zeszłoroczny pakt „o krążownikach“ między Anglią a Francją, pakt, który później, gdy rozległ się pomruk njechęci z tamtej strony oceanu został **podarty na strzępy własną rękoma Chamberlain'a i Poincarego!**

Już wtenczas było oczywiste dla wszystkich, że nawet zjednoczone siły Anglii i Francji nie mogą się przeciwstawić narastającej nowej potędze — Wall-Street... Banku Międzynarodowego.

W ostatnich wyborach naród angielski wypowiedział się jasno i niedwuznacznie, że **nie chce dalszych zmagani rywalizacyjnych z Ameryką, że chce iść na ustępstwa...**

Jak daleko — przyszłość pokaże! Ale dziś, jako skutek tej gotowości Wielkiej Brytanii do ustępstw wobec Nowego Świata (i pewnych nawet umizgów wobec potężnego Wujka Sama!) Francja znalazła się... w **splend' isolation!**

Poincare jest niewątpliwie **mistrzem dyplomacji, polityki parlamentarnej i administracji państwowej**.

Te trzy tak odrębne a rozległe dziedziny zlały się w wykonaniu Poincarego w jeden **kunszt mistrzowskiej sztuki rządzenia...**

Ale wybitna indywidualność Poincarego warunkuje sama — **słabości jego systemu rządzenia Francją: ten ge-**

nusz znawca Francji nie miał nigdy odczucia natężenia światowych prądów pacyfistycznych, a suchy adwokat Comte de Forges nie miał nigdy kontaktu żywego z finansjerą międzynarodową!

Od chwili zakończenia wojny polityka Poincarego była **jednym wiecznym a ciągłym przeciwstawieniem się temu**, — co wzbierało, potężniało i nadciągało ze wszech stron!

Tak było w Cannes, Genewie — tak było podczas słynnej konferencji arbitrażowej w Genewie, — tak było przy rozstrzygnięciu planu Daves'a, tak — obecnie przy układaniu planu Younga.

Poincare był **wiecznym hamulcem** nowych zdażeń, nowych rozwiązań — nowych układów międzynarodowych.

Ale **polityka czystej nagajki i hamowania** nie może być ani twórczą, ani tembardziej porywać za sobą ludzi: świat chce być **prowadzonym naprzód, a nie — sztucznie zatrzymywany przez... meżów stanu!**

I dlatego gdy Poincare obalił jedyną twórczą inicjatywę powojennej Francji — projekt Brianda — Boncoura, zawierający się w 3 słowach: **bezpieczeństwo — arbitraż — rozbrojenie** — gdy, jak powtarzamy nawet ten **jedyny oryginalny a twórczy pomysł francuski** został przez Poincarego **zdjęty z porządku dziennego** — losy dyplomacji jego zostały **przyplecztowane**.

Pochodu zwycięskiej potęgi Wall-Street (Bank Międzynarodowy) nie wstrzyma choćby najgenialniejszy adwokat francuski. Z głębin istoty naszych stosunków gospodarczo społecznych wyrasta ta **nowa siła polityczna!**

I zmysł realizmu, prawdziwy rozum stanu — nakazuje przyjąć te fakty **nieuniknione, fakty niezaprzeczone** — jako **przesłankę dla własnej polityki**, we własnych skromnych ramach prowadzonej. I nic więcej!

Ale o tym — następnym razem!

r.n.

## Piast, Wyzwolenie i Stron. Chłopskie

**Dużo mówi się o połączeniu, którego nigdy nie będzie. — Pomiedzy trzema partjami ludowymi zbyt wiele jest różnic programowych i personalnych**

Zbliżające się konsekwentnie — aczkolwiek bardzo powolnym krokiem — rozstrzygnięcie zagadnienia nowej konstytucji **zmusza opozycję do szukania środków i do mobilizowania wszystkich swych sił**.

Na terenie opozycji włościańskiej działają jak wiadomo trzy ugrupowania: **zręcz się nawzajem do upadłego, t. j. „Piast“ zerkający jeszcze od czasu do czasu ku endencji czasami zaś ku lewicy, oraz Wyzwolenie i Stronictwo chłopskie**. To ostatnie w poprzednim sejmie było, zresztą, stronictwem popierającym rząd i dopiero w trakcie samej akcji wyborczej zmieniło front przechodząc do szeregów opozycji. O ile **między Wyzwoleniem a Stronictwem chłopskim** niema płytszych różnic programowych i społecznych, o tyle **między temi dwoma stronictwami a Piastem**, który po pakcie lanckorońskim program swój dostatecznie upstrzył endeckimi i klerykalnymi upodobanymi różnicami te są **dość znaczne**. Pogłębia je jeszcze ta okoliczność, że **Piast po upadku Witosa stał się partją dzielnicową operującą głównie w Małopolsce** (w poznańskim i na Pomorzu istnieje mocno wyodrębniająca się odmianna piastowców zdradzająca **wyraźne tendencje prorządowe**). Zresztą piastowcy zarówno w sejmie, jak i w kraju nie

przedstawiają **żadnej siły liczebnej** (22 posłów), mają tylko kilkunastu **wytrawniejszych menedżerów** co w chwilach cięższej opresji nie jest do pogardzenia.

Stronictwa te mają razem w sejmie **około 90 posłów**, którzy naogół w sprawach wybitnie włościańskich zajmują jednolite stanowisko, a w każdym razie gdy chodzi o zwalczanie rządu **postępują jednomyślnie, chociaż każda z tych grup kieruje się innymi przesłankami**... Oczywiście, na terenie sejmu, po **łączeniu się tych trzech stronictw** nie wpłynęłoby **bynajmniej na wzmocnienie ich pozycji w stosunku do rządu**. Ale, ponieważ przy ostatecznym rozstrzygnięciu o zmianie konstytucji **dużą rolę odgrywać musi opinia i nastrój ludności, przeto przywódcy stronictw włościańskich liczą na odpowiedni efekt i wzmocnienie nastroju, jaki musiałoby wywołać na wsi połączenie się tych stronictw**.

I dlatego też od szeregu miesięcy **liderzy wspomnianych ugrupowań nawołują się wzajemnie do połączenia**. Pierwsze hasło rzucił poseł Dabski, który chce połączenia „**bez zastrzeżeń**“, z kolei odpowiednią uchwałę podjął zarząd „**Piasta**“, wreszcie i Wyzwolenie na ostatnim swym zjeździe upoważniło swój zarząd do **połączenia, jeśli to wskazane**... Naturalnie „**łączenie**“ to do

radza także P. P. S., które aczkolwiek zasadniczo nie życzy sobie **wzmocnienia** którejkolwiek z partji włościańskich w tym wypadku jednak z **przyczyn aż nadto zrozumiałych wołałoby, aby opozycja na wsi doznała wzmocnienia**.

Kto jednak zna wewnętrzne stosunki naszych stronictw wogóle a **chłopskich w szczególności, temu trudno uwierzyć, ażeby te usiłowania w kierunku zjednoczenia mogły być skuteczne**.

Przedewszystkiem we wszystkich tych stronictwach znajdują się w **mniejszej lub w większej ilości**

**zdecydowani „pilsudczycy“**.

którzy nie pójdą na **łączenie się w imię — walki z Marszałkiem**, a i nie-pilsudczycy nie wszyscy chcą **ryzykować spalenia ostatnich mostów do ewentualnego pogodzenia się z rządem**, inni wreszcie gdyby się zgodzili na **połączenie to tylko z mnóstwem zastrzeżeń i to zastrzeżeń najtrudniejszych do pokonania** — **personalnych**.

Tak np. dla głównych przywódców Wyzwolenia **niemożliwy jest do przyjęcia sam Wincenty Witos, Kiernik, a nawet i Rataj**. Mają też zastrzeżenie co do niektórych przywódców stronictwa **chłopskiego, którym nie mogą przebaczyć, iż przed kilku laty rozbili właśnie — Wyzwolenie, tak samo tych**

zastrzeżeń mają dość pod adresem Wyzwolenia **członkowie klubu Piasta i stronictwa chłopskiego**. Zresztą aż do ostatniej chwili mimo słodkich rozmów **wzajemnych i konferencji organa poszczególnych stronictw** nie bardzo wybierają w inwektywach i sposobie **wzajemnego wymyślania sobie, a trudno przecież wierzyć, aby w tej atmosferze kłótni, którym chciałoby się połączyć nie zwierzał na — piasek**

I dlatego ani teraz, ani wogóle przed **rozegraniem ostatecznej batalii o zmianę ustroju**

**nie należy oczekiwać żadnej fuzji stronictw włościańskich**.

Conajwyżej może dojść do „**uzgodnienia taktyki**“ w sejmie, ale do tego **nikt poważny nie będzie przecież przywiązywał wagi**, gdyż nie zmieni to w niczem ani oblicza sejmu, ani **stosunku głosów**. Sytuacja jest już zupełnie **wyraźna i zarówno rząd, jak i opozycja znają dokładnie swe siły liczebne i moralne, jakimi będą rozporządzać przy wprowadzaniu zmian konstytucyjnych**. W najlepszym zaś wypadku dla opozycji — **czas będzie pracować na korzyść rządu**.

Hasła padające raz poraz **nawołujące do konsolidacji obozu ludowego** nie są **coprawda szczere, nie są one również w dzisiejszej sytuacji aktualne**. J.



# Wyścigi konne w Łodzi.

## Dzień emocji na torze wyścigowym w Rudzie Jabłanickiej.

Trzeci dzień wyścigów konnych w Rudzie przyniósł dużo emocji licznie zebranej publiczności. Obrót dość duży.

Jak w poprzednich dwóch dniach tak i tym razem, faworyci „Republiki” nie zawiedli.

Wszystkie nasze „typy” były na płacnych miejscach.

Rezultaty wczorajszych gonitw przed stawiają się następująco:

### I gonitwa

dyst. 2.100 mtr., nagr. 1.500 zł.

1) Parnas (M. Butkiewicza) 2) Mag (K. Dzierzbickiego), 3) Arno (S. Endera) wycofano 2 konie, tot. 15 zł.

### II gonitwa

dyst. 2.100 mtr., nagr. 1.000 zł.

1) Touten - Haut (K. Rómnia), 2) Guard (B. Hessena), 3) Niobe (M. Butkiewicza), — tot. 22 zł.

### III gonitwa

dyst. 3.000 m., z przeszkodami, 1.000 zł.

1) Rozenfels (S. Bronikowskiego) 2) Kochany książę (S. Starzeckiego), 3) Do la (W. Daszewskiego).

Wycof. 1 konia, — tot. 69—27 i 17 zł.

### IV gonitwa

dyst. 2.100 mtr., nagr. 1.300 zł.

1) Bona Dea (S. Starzeckiego), 2) Ekstaza (S. Bronikowskiego), 3) Boruta (Ks. H. Lubomirskiego).

Wycofany Ma Jolousie. — tot. 28 zł.

## Baron Haebler

startuje z Wrocławia na zjazd gwiazdzisty do Poznania.

W dniu 27 lipca, zgodnie z kalendarzykiem odbędzie się Automobilowy Zjazd Gwiazdzisty do Poznania, który ze względu na Powszechną Wystawę Krajową nabiera specyficznego charakteru. Łódzki Automobilklub przeprowadza wśród swoich członków usilną propagandę jaknajliczniejszego uczestnictwa do wspomnianego zjazdu.

Jak się „Republika” dowiaduje, zainteresowanie tym zjazdem jest w kołach łódzkich automobilistów — kolosalne. Sekretariat Łódzkiego Automobilklubu przyjął już kilkadziesiąt zgłoszeń, między innymi będzie „Meybacha”.

dzy innymi zgłoszenie, barona Achima Haeblera, który startować będzie z Wrocławia i via Lipsk przybędzie do Poznania. Trasa bar. Haeblera wynosi przeszło 600 kilometrów. Bar. Haebler prowa-

## Łódzcy tenisiści

walczą dziś o mistrzostwo Sopot

Łódzcy tenisiści: dr. Foerster i Jerzy Stolarow, oraz Jędrzejewska z Krakowa wyjechali w dniu wczorajszym na turniej do Sopot, a stamtąd na rozpoczynający się 15 lipca turniej o mistrzostwo Gdyni.

W Sopotach nie odegrają oni prawdo podobnie żadnej roli, z wyjątkiem Jędrzejewskiej, wskutek udziału takich raki, jak Węgrzy: Krepuska, hr. Kehr-ling, Czech Matejka i wielu innych; Jędrzejewska ma natomiast wielkie szanse na zdobycie mistrzostwa Sopot.

## Tenisowe mistrzostwo Wielkopolski

zdobył łódzianin dr. Foerster

Turniej tenisowy w Poznaniu o mistrzostwo Wielkopolski został w dniu wczorajszym zakończony. Rozegrany został finał w grze pojedynczej panów pomiędzy łódzianinem dr. Foersterem a Rumunem Bitezem z wynikiem 6:2, 6:8, 8:6 i 6:4. Pierwszego seta wygrał łatwo dr. Foerster przyczem Botez grał nie pewnie i widać było u niego pewnego rodzaju treść, w drugim secie opanowuje Rumun swe nerwy prowadzi 4:2, poczem dr. Foerster wyciąga na 5:6, by jednak przegrać 8:6. Najciekawszym był set trzeci, w którym Botez prowadził kolejno 3:0 i 5:2, dr. Foerster wszakże zdołał wyrównać i zwyciężyć 8:6, poczem ostatniego seta wygrał łatwo dr. Foerster.

### V gonitwa

dyst. 3.200 mtr. (płoty) nagr. 1.800 zł.

1) Pan Prezes (Grono of. 9 p. strzelców), 2) Hrabianka (W. Daszewskiego), 3) Amor (Grono ofic. 1 p. ul. kreh.), Wycofano 3 konie, — tot. 32—20—39 zł.

### VI gonitwa

dyst. 1.300 mtr., nagr. 1.800 zł.

1) Maur (Ktery Szepietów), 2) Ma Jolousie (Alvešleben Schönborn), 3) Hulanka (Grono ofic. 1 p. szwol.), Wycof. 4 konie — tot. 38—17—15 zł.

### VII gonitwa

dyst. 1.600 mtr., nagr. 1.200 zł.

1) Holubiec (Stajni Lubicz), 2) Cicerro (S. Nowakowskiego), 3) Erma (S. Grzybowski).

Wycof. 2 konie, — tot. 31—16—29 zł.

Na najbliższy dzień wyścigowy t. j. na sobotę spodziewana jest duża frekwencja widzów zwłaszcza przyjezdnych. W dniu tym zadebiutują po raz pierwszy w Łodzi konie 2-letnie. Program sobotni zostanie rozszerzony i składać się będzie z 8 gonitw. K. S.

## Bohaterstwo i poświęcenie kobiet

Piękna książka o służbie ojczyźnie.

Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915 — 1918. Komitet redakcyjny: Al. Pilsudska, przewodnicząca, W. Pelczyńska, H. Pohorska, I. Barthel de Weydenthal, D. Wyszyńska. Redaktorka M. Rychterówna. — Warszawa, 1929 r. Główna księgarnia wojskowa. — Cena 11 zł.

Omawiana praca jest niejako ciągiem dalszym książki znanej szerokiemu ogółowi czytelników p. t. „Wierna służba”. Podczas, gdy „Wierna służba” obejmowała wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość w latach 1910 — 1915 „Służba Ojczyźnie” poświęcona jest dalszemu okresowi walk od 1915 — 1918 r., przedstawiając czasy okupacji i pierwsze miesiące Polski niepodległej.

Praca dzieli się na trzy części. Część pierwsza przedstawia pracę w legionach, w P.O.W., w Lidze kobiet, w harcerstwie oraz w stronnictwach niepodległościowych.

Część druga poświęcona jest obronie Lwowa, wyzwoleniu Poznańskiego, Wileńszczyzny, oraz pracom na Wschodzie.

W trzeciej części zawarte są wspomnienia o zmarłych uczestniczkach walk o niepodległość.

Książka przedstawia różne dziedziny pracy niepodległościowej kobiet. Spotykamy je na froncie w oddziałach liniowych, w szpitalach, w charakterze sanitariuszek, jako wywiadowczynie, jako kurierki, niosą one pomoc internowanym legionistom, przewożą broń itp.

Karty tej nieknie wydanej książki są nie tylko obliczem ówczesnych wydarzeń dziejowych w Polsce, ale przede wszystkim dowodem bohaterstwa i poświęcenia kobiety polskiej.

Dzięki temu książka ta poza niesłychanie ciekawą treścią pamiętnikarską, posiada również wysoką wartość pedagogiczno-wychowawczą, gdyż uczy bohaterstwa i poświęcenia w obronie Ojczyzny, cnót, które powinny być głęboko zaszczerpięone w społeczeństwie.

Z tych względów książka ta powinna znaleźć się w rękach jaknajszerszych sfer naszego społeczeństwa, a szczególnie młodzieży dorastającej.



Wychowanie społecznej kobiety nie da się pomyśleć bez sportu. Od pierwszej klasy w szkole ćwiczenia cielesne zajmują już w programie szkolnym bardzo poczesne miejsce. Dobrze, że aczkolwiek nie stoimy jeszcze pod tym względem na poziomie zachodnio-europejskim, jednak powoli robimy bardzo poważne postępy...

## Turniej atletów w cyrku

Przybycie do turnieju wszechświatowego mistrza, pogromcy Zbyszka Cyga niewicza i słynnego Stranglera Lewisa w Ameryce, Aleksandra Garkowienki, potęguje emocje finałowych walk w cyrku.

### SZTEKKER — ORŁOW.

Po 20 min. rezultatu ta ciekawa zresztą walka nie daje.

### POOSCHOFF — KARSCH.

Spotkanie odwetowe ma charakter ogromnie zacięty. Po godzinie przechodzi walka na punkty. Stosunkiem 3 do 2 uzyskał przewagę Karsch. Pooschoff był wyraźnie niedysponowany.

### FERISTANOFF — STIBOR

Feristanoff górował swą fenomenal-

na technika. Starcie po 20 min. rezultatu nie daje.

### PETROWICZ — WAJNURA.

Silny Petrowicz w 11 min. rzuca dzielnie opierającego się mandżura. Dziś, w czwartek, amatorzy silnych wrażeń mają swój dzień, gdyż afisz zapowiada rozstrzygający mecz bokserski aż do knockoutu między wleczpłe wujkami rywalami Orłowem o Kornatnem zaś dwaj światowej sławy mistrze kunsztu zapaśniczego Sztekker i Feristanoff stają do rozstrzygającej walki o palmę pierwszeństwa.

Sympatyczny Bryła stoczy swą drugą walkę po doświadczeniu — przeciwnikiem jego będzie równie potężny Stibor. Przybyły mistrz wszechświatowy Garkowienko debiutuje w walce z Wajnura.



Paryżanka na wyścigach w Autelle chętnie pozuje przed obiektywem fotografa, któremu powierzono dokonanie kilku zdjęć z modnych toilet. Przecież na tych wyścigach tworzy się już moda jutrzejsza...

## Pabjanice.

Pabjanicki korespondent „Republiki” donosi:

Prezydium rady miejskiej zawiadomiło radnych, iż postanowiło zarządzić ferie letnie do 15 sierpnia. Pismo zaznacza, że w czasie tych ferii może odbyć się posiedzenie tylko w nagłej i pilnej sprawie. Treść pisma zadziwiła niezwykle radnych, którzy dotychczas przyzwyczajeni byli do otrzymywania zawiadomienia o ferjach na ostatnim posiedzeniu rady, przewidywano bowiem, że takie posiedzenie odbędzie się jeszcze przed ferjami.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie zarządu kasy chorych. Spodziewają się, że na posiedzenie to w dalszym ciągu nie przybędą przedstawiciele wielkiego przemysłu. Przewodniczący komisji rewizyjnej kasy chorych został p. Kanar. Długoletni dotychczasowy przewodniczący p. Skwarka Franciszek, przedstawiciel wielkiego przemysłu, złożył mandat. Powiatowa kasa chorych w Pabjanicach znajduje się w stadium rozwoju. Z dniem 10 sierpnia uruchomiona zostaje duża sala do naświetlań lampą kwarcową, oraz specjalny pawilon dla dzieci.

Wśród członków stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Pabjanicach powstał rozłam na tle ustosunkowania się do magistratu. Część członków popierających dzisiejszy magistrat wystąpiła ze stowarzyszenia, ułożyła nowy statut i obecnie występuje jako Pierwsze stowarzyszenie właścicieli nieruchomości. Grupą tą kieruje p. Hieronim Wlazłowiec. Drugą grupą p. n. Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości kieruje nadal p. Wendler.

W związku z wykryciem szajki złodziei rowerów, policja przeprowadziła szereg aresztowań. Obecnie cała już szajka znajduje się pod kluczem. W aresztach osadzeni zostali: Grabowski Józef, ze wsi Kuźnica, Brzeziński Franciszek, Belchatowa, Guze Arnold i Brunon, oraz Krygier Otton. U aresztowanych znaleziono 5 rowerów, pochodzących z kradzieży. Szajce dowiedziano również szereg innych kradzieży na terenie powiatu łaskiego.





**KRONIKA**

LIPIEC

**11**

CZWARTEK

Dziś: Piusa P. M.  
Jutro: Jana Gwałb.

Wschód słońca	3.27
Zachód słońca	7.55
Wschód księżyca	9.10
Zachód księżyca	10.30
Długość dnia:	16.25
Ubyło dnia:	0.11

**Dodatkowa komisja poborowa.**

Jutro, w piątek w lokalu przy ulicy Pomorskiej 18, urzędować będzie komisja dla poborowych rocznika 1908 i dla mężczyzn starszych roczników, którzy dotychczas przed komisją nie stawali. Winni stawić się ci, którzy zamieszkują w obrębie komisariatów policji 2, 3, 8, 9, 11. Pojutrze winni stawić się przed dodatkową komisją poborową zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 14 i 13. b.

**Duru plamistego w Łodzi niema.**

W ostatnim tygodniowym wykazie chorób zakaźnych podane zostało omyłkowo jakoby na terenie m. Łodzi w okresie od dnia 30 czerwca do dnia 6 lipca za rejestrowano 10 wypadków duru (tyfusu) plamistego. W rzeczywistości ani jednego wypadku duru plamistego w Łodzi nie było, zgłoszono natomiast w okresie wspomnianym 11 wypadków duru brzuszno.

**Szczepienie o chronne przeciw durowi brzuszno.**

Wydział zdrowotności publicznej przeprowadza obecnie akcję masowych szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszno u wszystkich mieszkańców tych domów, w których w bieżącym roku stwierdzono 2 lub więcej przypadków za choroba na dur brzuszny.

Szczepienia odbywają się drogą doustną przez zażywanie pigulek sporządzonej metodą Besredlei. Szczepienia te zabezpieczają od zachorowań na dur brzuszny na czas jednego roku.

**WYJASNIENIE**

W związku z notatką „Republiki” z dn. 22 czerwca b.r. p. t. „Śmierć w dole biologicznym” proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dozorca domu przy ulicy Zajączkowskiej 29 56-letni Wojciech Miszczyk zmarł w dole biologicznym, odurzony gazami. Straży ogniowej na miejsce wypadku nie wzywano.

**Tempo pracy przy ul. Piotrkowskiej podczas asfaltowania jezdni jest stanowczo zbyt wolne. Podcięta główna arteria ruchu miejskiego. Sprawa mogłaby być załatwiona w ciągu jednego tygodnia**

Przed kilku dniami rozpoczęto prace przygotowawcze na ul. Piotrkowskiej, gdzie ma być ułożona nawierzchnia asfaltowa. Zwróciliśmy wówczas uwagę na okoliczność, że roboty prowadzone są równocześnie po obu stronach ulicy, co może mieć fatalny skutek na wypadek pożaru.

Jak nas poinformowano, rozpoczęcie robót po obu stronach ulicy podyktowane zostało koniecznościami technicznymi: chodziło o danie możności dyrekcji tramwajów wyreparowania na tym odcinku szyn tramwajowych. Z tych względów, wyjątkowo, odcinek Piotrkowskiej pomiędzy Nawrot i Przejazd zamknięty został całkowicie z dwóch stron, dalsze zaś roboty prowadzone będą ulicą Piotrkowską jednostronnie.

Zadowolilibyśmy się tem wyjaśnieniem, gdyby nie pewna okoliczność: tem po robót, jest niespotykane nigdzie, na całym świecie. Zrozumiała jest rzecz, że gdy względy techniczne nakazują zamknięcie ulicy dla ruchu kołowego w tak

**ożywionym punkcie miasta,**

jakim jest odcinek ulicy magistralnej, roboty powinny być prowadzone w tempie njezwyczajnie szybkim i zakończone w czasie możliwie najkrótszem. W tych warunkach, wszędzie, w miastach zachodnich, a nawet u nas w stolicy, w Warszawie, praktykuje się, że roboty prowadzone są na trzy zmiany, w dzień

i w nocy, byleby jaknajrychlej je zakończyć i otworzyć ulicę.

Tymczasem to, co się dzieje u nas na ulicy Piotrkowskiej

**zakrawa poprostu na żart.**

Przed czterema dniami rozbito celasfalt, pokrywający jezdnię i poczęto wykopywać kostkę granitową, leżącą przy szynach, oraz przy ściekach ulicznych. Pracuje na ulicy kilkunastu zaledwie robotników; ciągle kopią, lecz praca ich posuwa się tak wolno naprzód, że do dnia dzisiejszego nie rozbito nawet podkładu betonowego pod nawierzchnią asfaltową.

A wieczorem, w czasie, kiedy powinno się rozpocząć najintensywniejsza praca, albowiem prowadzona bez przeszkód ze strony przechodniów — wieczorem praca cichnie zupełnie, robotnicy rozchodzą się do domu i ulica leży odłogiem do następnego rana. W tych warunkach staje się oczywistem, że potrwa conajmniej kilka tygodni, nim odcinek ten będzie oddany do użytku.

Naszem zdaniem, tak ruchliwego odcinka nie wolno zamykać całkowicie na długi przeciąg czasu. Na żądanie starostwa grodzkiego, magistrat zgodził się wprowadzić nie utrudniać przejazdu strażi ogniowej i pozwolić jej nawet, w wypadku pożaru, jechać po świeżym, niewyschniętym asfalcie — to jednak nie rozwiązuje zasadniczej sprawy, że ulica będzie wolna dla ruchu kołowego dopiero za kilka tygodni.

Uważamy, że sprawa ta winna ulec zasadniczej zmianie. Jeśli nie można było, wyjątkowo na tym odcinku, prowadzić prac asfaltowych z jednej tylko strony ulicy — należało uczynić wszystko możliwe, by zakończyć te prace w ciągu kilku dni. Odcinek ulicy Piotrkowskiej od Przejazd do Nawrot, nie jest zbyt długi i przy racjonalnej pracy, prowadzonej w dzień i w nocy, może być, zdaniem fachowców, oddany do użytku po tygodniu. A tu minęło już cztery dni i nawet nie zdołano przygotować odpowiedniego podkładu pod nawierzchnię.

Nie wątpimy, że magistrat uzna słuszość naszych uwag i postara się, by towarzystwo prowadzące roboty asfaltowe poprowadziło je w szybszem tempie i ze zdwojoną intensywnością. (—is).

**Asfaltowanie ul. Piotrkowskiej.**

*Bezpieczeństwo w razie pożaru jest gwarantowane.*

W związku z notatkami, które ukazały się w dziennikach w sprawie stanu bezpieczeństwa odcinka ul. Piotrkowskiej między Nawrot i Przejazd, oddział prasowy magistratu nadsyła nam następujące wyjaśnienie.

Zerwanie nawierzchni asfaltowej na odcinku ul. Piotrkowskiej między Przejazd i Nawrot po obu stronach ulicy nie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców tego odcinka, bowiem w wypadku klęski żywiołowej — straż ogniowa, pogotowie, auto policyjne itd. mają umożliwiony dojazd po pokładzie betonowym jezdni.

Natomiast asfaltowanie poszczególnych odcinków nie będzie dokonywane równocześnie po obu stronach ulicy celem właśnie umożliwienia dojazdu w razie klęski lub wypadku.

**Żnów katastrofa autobusowa 5 osób bardzo ciężko rannych.**

Onegdaj na szosie pomiędzy Łaskiem a Sieradzem wydarzyła się katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Szosą tą zdążył do Łasku przepędzony pasażerami autobus, prowadzony przez szofera niejakiego Godlewskiego Wacława. Autobus ten naładowany był również bagażami. W pewnej chwili na skutek defektu w motorze, samochód przewrócił się i stoczył do przydrożnego rowu, całym ciężarem grzebiąc wszystkich pasażerów. Na skutek katastrofy ciężko ranny został szofer Wacław Godlewski, który przewieziony został do szpitala a czterech pasażerów z pośród dziesięciu jadących autobusem, wydobyto z pod szczątków rozbitego auta w stanie bardzo ciężkim. O powyższej katastrofie powiadomiono władze policyjne, które przybyły na miejsce i przeprowadziły wstępne dochodzenia. (w).

**Ostrożnie z reflektorami samochodowymi. Straszna katastrofa w Bydgoszczy.**

Bydgoszcz, 10 lipca. Nocy wczorajszej na szosie pod Tarlinem w czasie mijania się 2 samochodów szofer samochodu wojskowego oślepiony światłem reflektora skreślił raptownie w bok i wjechał na przydrożne drzewo.

Wskutek zderzenia 4 osoby z samochodu wojskowego wypadły — odnosząc ciężkie poranienia.

Najciężej ranna jest 23-letnia Zofia Jagielska z Gdyni, która odniosła niebezpieczne obrażenia głowy. Samochód uległ zupełnemu rozbiciu.

**Walka ze złodziejem na stopniach pociągu. — Złodziej zrzucił urzędnika pod koła pędzącego pociągu.**

Bydgoszcz, 10 lipca. Tragiczną ofiarą gorliwego wypełniania swoich obowiązków padł urzędnik kolejowy Stanisław Twarkowski.

Jadąc pociągiem w kierunku Poznania, zauważył opodał stacji hlegnącego po stopniach wagonów złodzieja kolejowego z kilkoma srkadzionemi płaszczami w ręku.

Twarkowski bez namysłu puścił się w pogoń za złodziejem i w pewnej chwili dopadł go.

Rozpoczęła się walka na śmierć i życie. Złodziej, widząc się schwytanym, z całej siły uderzył Twarkowskiego w pierś.

Gorliwy urzędnik stracił równowagę i wpadł pod koła pociągu. — które mu obie nogi odcięły.

Rannego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Złodziej, korzystając z zamieszania, zdołał zbiec.

**Wygrane na loterii P.W.K.**

POZNAŃ, 10 lipca. Polska Agencja Telegraficzna. Główne wygrane loterii fantowej P. W. K. której ciągnięcie odbyło się dnia 9 b. m., padły jak następuje: wygrana wartości 75.000 zł na numer 76.508. 20.000 zł. — na nr. 223.383. 10.000 zł. — na nr. 108.187. 5.000 zł. — na nr. 99.452. 2.000 zł. — na nr. 167.804. 1.000 zł. — na nr. 202.978 i 175.631. 500 zł. — na nr. 5.221, 242.052, 103.024, 162.286.

**OSOBISTE.**

Przybył z Paryża przed kilkoma dniami do Łodzi, znany rzeźbiarz, Marek Szwarz, który pozostanie tutaj kilka tygodni. Ostatnio wystawił w wielkim sukcesem swe dzieła w Sztokholmie, Zurichu i Frankfurcie nad Menem. Obecnie szykuje się wielka zbiorowa wystawa dzieł Marka Szwarca w New-Yorku.

Łodzianka, p. Irena Szypermanówna ukończyła wydział prawny uniwersytetu warszawskiego z tytułem magistra praw.

Obstrukcja, zle funkeje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katary błony śluzowej ust przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Liczni lekarze i profesorzy już od dziesiątków lat stosują z jak najlepszym skutkiem wodę Franciszka - Józefa u dorosłych i dzieci. Żadać w aptekach i drogeriach u dorosłych i dzieci. Żadać w aptekach i drogeriach.

**LUONA**

Dziś i dni następnych!  
Rekordowy podwójny program

**Miłość dziewczyny z Music Hallu**  
Olśniewający przepychem i wystawą dramat

Tęczę uroku i czaru w filmie tym roztacza zwodniczo piękna. **Billie Dove.**

**Bogini Pokus**  
Niezwykłe przygody amerykanina na Olimpie z ulubionym i niezrównanym komikiem **Charlie Murray'em** w roli głównej.

Początek przedst. o g. 4.30 pp.  
Ceny miejsc niższe.



**TEATR**  
MUZYKA / SZUKA

**TEATR MIEJSKI.**

Ostatnie przedstawienia „Miry Eiros”

Dziś i dni następnym o godzinie 8,30 wieczorem ostatnie przedstawienia wzruszającego i rozśmieszającego do łez, barwnego widowiska z życia żydowskiego w 4-ach aktach J. Gordina, w polskiej adaptacji Andrzeja Marka „Mira Eiros” z Ireną Horecką w roli tytułowej, oraz Dąbrowską, Morską, Skrzydłowską, Damięckiną, Cbodeckim i Woszczerowiczem w rolach wicześniejszych.

Wobec wyjazdu artystów Teatru Miejskiego na występy z „Mira Eiros” do Warszawy, sztuka ta grana będzie w Łodzi jeszcze tylko kilka razy.

Bilety po cenach najniższych do nabycia w kasie zamawiań.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś o godz. 8.30 wiecz. arcyzabawny wodewil w 3-ach aktach „Baron Kimmel”, który jeszcze tylko dziś i jutro będzie publicznie swym humorem. Próby uroczej operetki „Hrabina Marica” dobiegają końca pod reżyserią A. Millera. W głównych rolach kobiecych E. Brandtówna, Z. Piątkowska, Brzeczowska. Nowe dekoracje projektu W. Nowakowskiego. Tańce i ewolucje układu art. bal. Wł. Majewskiego. Bilety do nabycia w obu kasach teatru. Ceny biletów od 50 gr. do 3 zł.

**„LUNA”.**

Podwójny program: „Bogini pokus” — Miłość dziewczyny z „Music Hallu”.

Barwne, mieniące się wszelkimi kolorami tęczy, błyskotliwe i olśniewające przepychem tło music-hallów najrozmaitszych stolic świata i zabawy nie raz nęciło już reżyserię dziesiątej muzy. Trzeba przyznać, iż fotogeniczność tego tła jest pewna i rokuje zawsze zupełny sukces, albowiem z przepychem wystawy idą w parze pokazy zgrabnych i świetnie wytrenowanych „girls”, które w Ameryce osiągnęły szczyt doskonałości. Jeśli dodamy do tego b. sentymentalną intrygę miłosną, zaś odtwórczynię roli głównej piękną Billie Dove na czele owych przemilnych „girlsów” — otrzymamy w sumie obraz ciekawy w swej treści, miły zaś dla oka, zachwycającego się subtelna twarzą Billie Dove oraz doskonałością jej po sagowych kształtów.

Drugą częścią tego dobrego podwójnego programu jest świetna amerykańska komedia p. t. „Bogini pokus”, która parodiuje Olimp, przeniesiony na grunt amerykański. Zabawność sytuacji idzie w parze z doskonałą grą świetnego komika Charlie Murray'a — który przechodzi samego siebie w licznych arcyśmiesznych sytuacjach.

**DELEGACJA NA ZJAZD PIEKARZY.**

Wczoraj odbyło się zebranie cechu piekarzy żydowskich pod przewodnictwem p. Rottenberga przy ul. Wschodniej 69. Na zebraniu była przedstawiona sprawa ogólnie - polskiego zjazdu piekarzy w Poznaniu, który odbędzie się w dniu 28 b. m. Zjazd ten potrwa trzy dni. Na zjazd cech piekarzy żydowskich deleguje swoich członków w liczbie 30 osób. (w)



Dziś i dni następnym!

Wstrząsający dramat erotyczny wielkiej miłości i poświęcenia p. t.

**„NIELUDZKI OKUP”**  
(Rodzina bez moralności)

W rolach głównych:  
**Carmen Cartellieri**  
**Colette Brettl** i inni.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Początek o godz. 5-ej po poł. w soboty i niedziele od 12-ej w poł.

**Uwaga: Ceny niższe!**  
**III m. zł. 1, I i II zł. 2**

**Teatr Świeciny**  
**CASINO**  
Dziś i dni następnym!  
Wielki podwójny program!

**PRZEGRANE ŻYCIE**

Dramat na tle czasów wojennych i obecnych.

**Mężczyzno, nie grzesz!**

Komedja w 8 akt. na tle konfliktu małżeńskiego.

Początek o godz. 3-ej po południu.

**Orkiestra pod dyr. L. Kantora.**

**Niewinni zwolnieni, winni ukarani**

*Echa zamordowania małż. Kowalskich pod Kaliszem.*

W roku ubiegłym w jednej z wiosek pod Kaliszem dokonano zuchwałego morderstwa rabunkowego. Ofiarami złośliwych padli małżonkowie Kowalscy, których znaleziono w ich łóżku z poderżniętymi gardłami. Wszystkie okoliczności wskazywały w sposób niezbity, iż zachodzi morderstwo rabunkowe. Dom był spłądowany, szuflady pootwierane, pieniądze nigdzie nie było.

Wszystko natychmiast śledztwo policyjne, zwróciło się przeciwko sąsiadom zamordowanych Kowalskich. Wkrótce do mniemanych złośliwych stanęli przed sądem okręgowym w Kaliszu. Dowodów przeciwko nim rzeczywiście nie było. Byli tylko poszlaki. Oskarżeni ze łzami w oczach przysięgli przed sądem okręgowym, że są niewinni. Zapadł wyrok uniewinniający.

Po pewnym czasie policja ujęła złodziei recydywistów niejakiego Grzela-

czyka Józefa i Klinasa Antoniego. W toku śledztwa okazało się, że to oni właśnie byli mordercami małżonków Kowalskich. U pasera, u którego znaleziono rzeczy z ich ostatniej kradzieży, znaleziono również przedmioty, pochodzące z napadu na małżonków Kowalskich. Stwierdzono, że rzeczy te rzeczywiście przyniesli paserowi ci sami sprawcy a więc Grzelaczyk i Klinas. W ogniu krzyżowych pytań przez policję przyznali się do winy.

Na rozprawie w sądzie okręgowym w Kaliszu obaj bandyci zostali skazani po 12 lat ciężkiego więzienia, pasera zaś skazano na 3 lata więzienia.

Bandyci niezadowoleni z powyższego wyroku wnieśli skargę apelacyjną. Sprawę powyższą onegdaj rozpatrywał sąd apelacyjny i wyrok pierwszej instancji zatwierdził w.

**RADJOPROGRAM**

11.56 — Sygnał czasu, 12.05 — Koncert z płyt gramofonowych, 13.00 — Komunikaty, 15.40 i 16.15 — Komunikaty, 16.30 — Program dla młodzieży, 17.15 Przemówienie p. t. „Zasady ideowe I-go zjazdu polaków z zagranicy” — wygł. p. Stefan Szwedowski, 18.00 — koncert kameralny. Wykonawcy: kwartet instrumentalny. W programie między in. W. A. Mozart: Kwartet d-dur Nr. 26 na flet, skrzypce, altówkę i wiolonczelę, 19.56 — Sygnał czasu, 20.30 — Transmisja z Doliny szwajcarskiej, koncert poświęcony utworom p. Czajkowskiego, 22.05 — i 22.20 — Komunikaty, 22.45 — Transmisja muzyki tanecznej.

Wiedeń, 516.3 m. — 20.00 — Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Langenberg 473 m. — 20.00 — „Fidello” — operetka Beethowena.

Mediolan, 501 m. — 20.30 — „Dejanice” — opera Catalanego.

Berlin, 418 m. — 20.30 — Koncert symfoniczny.

Londyn, 358 m. — 21.35 — „Disclosure” — słuchowisko O. Wynona i Ivera McClurego.

**Jak zostać gwiazdą teatralną** uczy **MADGE BELLAMY** w filmie p. t. **„Prawo młodości”** wkrótce „Luna”

**Pijacy pobili kata**  
*Maciejewski uciekł przed napastnikami.*

Z Warszawy donoszą: Niezbyt miła przygoda spotkała wykonawcę wyroków śmierci „mistrza” Maciejewskiego.

„Mistrz” ponurego obrzędu szedł sobie ul. Długa ze swoim nieodłącznym przyjacielem — psem.

Piesek nagle warknął i pokazał garnitur białych kłów. Powód?

Dwaj panowie w mocno różowych humorach, którzy zapomnieli, że droga prosta jest najkrótsza i szli zygzakiem od rynsztoka do ścian.

Ponieważ piesek warknął, więc panowie wrzasnęli i wywiązała się kłótnia z katem.

Mało kłótnia — mistrz poczuł, że pieść jednego z panów spoczęła na jego uchu. Naturalnie Maciejewski też nie po został dłużny. Wywiązała się bójka.

Rychło zebrał się wielki tłum, który z zajęciem śledził przebieg potyczki kata z pijakami. Mistrz jednak nie kuśił się o laur zwycięstwa. Wolał uisć z życiem, niż leć na placu bohaterem. To też wszedł do sklepu szewca przy ul. Długiej nr. 10.

Na odgłos wrzasków przybył policjant i tłum nakłonił do rozejścia się. Maciejewski odmówił kilka lekkich obrażeń.

**Teatr i p. Adwentowicz**

Jak wiadomo, jednym z zarzutów stawianych przez magistrat b. dyrektorowi teatru miejskiego p. Gorczyńskiemu był fakt prowadzenia przez niego teatru kameralnego sumptem i siłami teatru miejskiego. Wielokrotnie na posiedzeniach komisji teatralnej, zwracano na ten fakt uwagę, zaznaczając, że teatr kameralny powstały z inicjatywy p. Gorczyńskiego jest instytucją prywatną i nie można czerpać dla jej egzystencji funduszy z kasy teatru miejskiego.

Nowy kontrakt, opracowany przez wydział oświaty i kultury zawierał klauzulę, mocą której przyszły dyrektor teatru nie miał prawa korzystać z sił artystycznych oraz subsydjów, udzielanych teatrowi miejskiemu, jeśli zamierzał prowadzić jeszcze jakąś placówkę teatralną. W wyjątkowych tylko wypadkach obowiązywał być do zwracania się z prośbą do magistratu, który mógł udzielać mu na to zezwolenia.

Kierownictwo teatru miejskiego na sezon przyszły otrzymał jak wiadomo p. Karol Adwentowicz. P. Adwentowicz postanowił jednak również prowadzić teatr kameralny i w związku z tem zwrócił się do wydziału oświaty i kultury z prośbą o udzielenie mu stałego zezwolenia na prowadzenie teatru kameralnego siłami teatru miejskiego, by nie musiał każdorazowo, zwracać się z tem do magistratu. Sprawa ta została przychylnie potraktowana i, jak się dowiadujemy, będzie w dniu dzisiejszym rozpatrzona na posiedzeniu magistratu. (i).

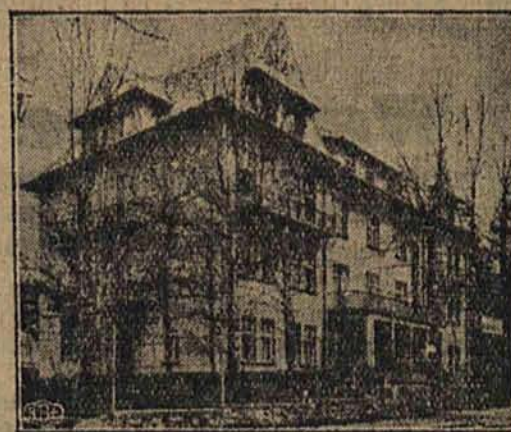
**Blaski i cienie życia gwiazdy**  
ilustruje film p. t. **„Prawo młodości”** z MADGE BELLAMY

wkrótce „LUNA”

„GRAND KINO”.

„NIELUDZKI OKUP”.

Żywiołowy dramat malujący w barwach jaskrawych poważne zagadnienia codziennego życia którego drogi krocza czasami tak dziwnie, że wydaje się, iż tylko bujna fantazja poety może coś podobnego stworzyć, jednak wypadki daję powszechnego przewyższają często imaginację najbardziej wybujałą. Drama wyświetlany w „Grand Kinie” jest właśnie takim ciekawym dokumentem życia ludzkiego, jest jakoby karta wydarta z sensacyjnej powieści obyczajowej malującej tajemki duszy ludzkiej. Rozpętany erotyzm i niepohamowana żądza stwarzają takie skomplikowane i dramatyczne sytuacje, z których znaleźć odpowiadające wyjście udaje się tylko nieprzeciętnym jednostkom. Doskonała gra artystów oraz pełna napięcia akcja stwarzają ciekawą i emocjonującą całość.



**ZAKOPANE**  
**Hotel-Pension**  
**„MARATON”**

nowo wybudowany  
ul. Sienkiewicza. Tel. 3-31

**50 pokoi słonecznych,**  
tarasy, nowoczesny komfort,  
kuchnia wykwintna.

**Ceny od zł. 14 — 18 wraz z całodziennym utrzymaniem**

Pod własnym zarządem **Rozmusów.**



# Bank łódzkich nędzarzy.

Wizyta w lombardzie. — Hjeny lombardowe czyhają na schodach. —  
Zrównanie wszystkich stanów. — Zbyt niskie taksowanie  
wartości przedmiotów.

## Konieczne jest założenie lombardu miejskiego.

W bramie domu przy ul. Zachodniej nr. 31 panuje wielki ruch. Długie korytary mężczyźni i kobiety wchodzą i wychodzą, niekiedy z zatroskanymi twarzami, rzadziej z uśmiechem. Gwarno i rojno na schodach a celem tej wędrowki — drzwi na pierwszym piętrze, gdzie widnieje skromny szyld, z napisem: „Lombard“.

Lombard — to ostatnia ucieczka biedaka. Gdy już wszystkie źródła pożyczek, zaliczek i wsparć wyczerpały się, wówczas bierze się jakiś cenniejszy przedmiot i niesie do lombardu. Zawsze jakiś grosz kapnie...

W ostatnich dniach wyjątkowo zaznaczył się gwałtowny run na kasy lombardu. Długie ogonki potrzebujących pieniędzy wypełniły przedsiónek lombardu, z trwogą ścisnąjąc w reku przyniesione rzeczy i myśląc, czy też otrzymają tyle, wiele potrzebują. Jak nam wyjaśniono, zwykle w końcu czerwca i na początku lipca zaznacza się gwałtowny popyt na pożyczki. Ludzie wyjeżdżają na wies, potrzebują więc pieniędzy a i zadowolonej są, że równocześnie oddają na przechowanie co cenniejsze rzeczy, z drugiej zaś strony, ludzie znoszą garderobę zimową.

Takiego jednak zapotrzebowania, jakiego zanotowano w roku bieżącym, nie było od wielu, wielu lat. Dość powiedzieć, że były dni, kiedy w kasie brakowało pieniędzy i lombard zmuszony był zaprzestać udzielania pożyczek do wyczerpania wszystkich swych funduszy.

Teraz zapotrzebowanie maleje, ale

wciąż jeszcze przed okienkiem taksatora ciągną się długie ogonki — symbol ciężkich czasów.

Charakterystycznym zjawiskiem obecnie w lombardzie jest

zamiana zimowych rzeczy na letnie. Wielu jest takich, którzy zaciągnęli pożyczkę zimą, zastawiając letnią garderobę, a obecnie nie mają pieniędzy, by fanty wykupić... Robią wówczas zamianę. Pożyczają skądkolwiek parę złotych w jednym okienku wykupują garderobę letnią, a w drugim zaraz zastawiają garderobę zimową. Do jesieni. A później znów nastąpi zamiana.

Niestety, co najcenniejsze z garderoby zimowej — futra — tych lombard łódzki nie przyjmuje. Jak nam wyjaśniono, nie opłaca się pożyczać na tak mały (2 proc. miesięcznie) procent pieniędzy pod zastaw futer, gdyż koszt przechowania futra latem jest dość znaczny i lombard zarobziłby zbyt mało.

Zaobserwowaliśmy wiele wypadków, kiedy zwłaszcza kobiety przychodziły z futrami, w nadziei na pożyczkę. Niektóre ze łzami w oczach błagały o przyjęcie tego fantu, zaklinały się, że muszą mieć choć parę złotych. Naprawdę. Zasadą jest zasada, i odchodziły zapłakane, ze spuszczonej głowami. Smutne, zrozpaczone.

Ale oto stajemy w „ogonku“, aby bliżej zaobserwować cały bieg toczących się tam transakcji. Są to rzeczy smutne, bardzo smutne. Widzi się najczęściej robotników i robotnice, z wychudzoną, wynędzniałą twarzą. Widzi się biu-

ralistów, którzy proszą o pożyczkę „do pierwszego“. I widzi się kupców, dostawczo ubranych, jak z zażenowaniem wyciągają do taksatora złoty zegarek, czy pierścień z brylantem. Bieda dotknęła wszystkich ludzi, wszystkie stany. Tu, w tym ogonku wyrównują się wszelkie różnice.

Z taką samą niesmiałą miną zbliża się jeden za drugim do okienka. Z trwogą spogląda na urzędnika-taksatora, który z obojętną miną ogląda przez lupę, waży i mierzy. Chciałby z jego miny odgadnąć wiele dostanie.

Mało jest takich, którzy godzą się na proponowane im przez taksatora sumy. Wszyscy uważają, że zostali pokrzywdzeni, że zbyt mało ofiarowują im pod zastaw ich przedmiotu. A wówczas taksator, który nigdy nie wdaje się w spory, spokojnie odrzuca na bok trzymany w ręku przedmiot i zwraca się do następnego. Nieliczne są wypadki, kiedy ubiegający się o pożyczkę, opuszczają lokal z fantem w reku, nie chcąc zgodzić się na niskie oszacowanie przedmiotu. Gdy taksator odrzuca przyniesiony przedmiot, godzą się na wszystko.

— Niech pan już da! Wszystko jedno!

Jak w kalejdoskopie przesuwają się przed naszymi oczyma klienci lombardu. Jakis dostawczo ubrany pan z maszyną do pisania, kobiecina z dwiema obrączkami ślubnymi, młody człowiek z złotym zegarkiem. Płaszcz, ubrania, biżuteria, przedmioty o wszelkiej wartości od złotych pięciu do kilku tysięcy.

A z tyłu krążą cienie, ludzie o niesympatycznych twarzach i chytrem, plugawym spojrzeniu — hjeny lombardowe. Zaczepiają wszystkich i proponują kupno.

— POCO ma pan pożyczyc? Mało da- ja? Ja to kupię i dam więcej...

Wyproszeni z lombardu, żerują na schodach i w bramie, żerują na nędzy i biedzie ludzkiej.

Na jedną rzecz należy zwrócić uwagę. Skarżył się na to, w bramie domu nr. 31 przy ul. Zachodniej, pewien młody człowiek, pokazując ładny pierścienek z brylantkiem.

— Kupiłem go w ubiegłym roku — mówił. Zapłaciłem 400 złotych. Dziś jestem w krytycznej sytuacji i chce pożyczyc w lombardzie pieniądze. I taksator orzekł, że może pożyczyc tylko 100 złotych, szacując wartość pierścienka na złotych 125. Nie chodzi mi o sumę pożyczki, ale czyż ja mogę zostawic w lombardzie pierścienek wartości 400 złotych, gdy na blankiecie szacunkowym wypiszą mi cyfrę 125?

Tak jest w istocie. Sprawdziliśmy tę okoliczność i przekonaliśmy się, że lombard rzeczywiście szalenie nisko taksuje przynoszone w zastaw przedmioty. Oczywiście nie kwestjonujemy tu wysokości udzielanych pożyczek, jest to rzeczą kierownictwa lombardu, wiele ma pożyczyc. Ale nie można zgodzić się na szacowanie wartości przedmiotów o przeszło 50 procent poniżej rzeczywistej wartości.

Należy wszak liczyć się z wszelkimi ewentualnościami, z pożarem, z kradzieżą. I wówczas lombard, który odpowiada za wszystkie rzeczy, zwraca właścicielom zaledwie jedną trzecią wartości straconego przedmiotu.

Tyle razy mówilo się i pisało o konieczności utworzenia w naszym mieście

### LOMBARDU MIEJSKIEGO

na wzór istniejącego w Warszawie. Ministerstwo zatwierdziło już nawet statut.

Do dnia dzisiejszego jednak lombardu miejskiego w Łodzi nie ma i wszyscy zmuszeni są korzystać z prywatnej instytucji, która wprowadzic kierule się ściśle litera prawa, stawia jednak zbyt ciężkie warunki spauperyzowanej ludności.

Z ponurem wrażeniem opuszcza się dem przy ul. Zachodniej 31. Sum.

## Tajemnica znalezionej trupa

Ważne zeznania framwajarza. — „Bibka“ mieszkańców domu noclegowego. — Śmierć skutkiem zatrucia alkoholem?

Wczorajszy „Express“ doniósł pokrótce o znalezieniu trupa kobiety w polu między ulicami Smugowa, Źródłana i Chłodna. Władze śledcze, które zjechały na miejsce znalezienia zwłok, początkowo, nie mogły ustalić tożsamości owej kobiety i nie stwierdziły, czy padła ona ofiarą jakiegoś wypadku, czy też została zamordowana.

Dopiero w południe do władz policyjnych znajdujących się jeszcze w polu na ul. Smugowej zgłosił się tramwajarz Władysław Kaczmarek, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 29, który złożył nader ważne zeznanie.

Oświadczył on, że onegdaj wieczorem gdy powracał z pracy do domu, zauważył w polu mniej więcej w tym samym miejscu, gdzie znaleziono zwłoki, pięć osób spoczywających na trawie i raczających się wódką.

— Zdaje mi się, że kobieta należała do towarzystwa — mówił — chyba się nie mylę...

Gdy policja przesłuchiwała Kaczmarka, zwrócił on uwagę na jakiegoś mężczyznę, stojącego opodal zwłok i bacznie obserwującego wszystko, co się działo dookoła.

— I ten pan też był tu wczoraj wieczorem — zawołał nagle Kaczmarek, wskazując palcem na owego osobnika.

— Tak, byłem — potwierdził nieznajomy, który dotychczas sam nie zwracał się do władz.

Policja natychmiast go przesłuchiwała. Oświadczył on, iż mieszka w przytułku noclegowym przy ulicy Strzelców Kaniowskich, gdzie również zamieszkiwała zmarła.

— Ona się nazywa Marjanna Chrobotowa. Mąż jej jest dozorcą domu. Chrobotowa z nim nie żyje i chodzi po pro-

bach — twierdził. Policja sprawdziła te zeznania. Zgadzały się one całkowicie z rzeczywistością.

Okazało się, iż Chrobotowa udała się onegdaj z czterema mieszkańcami domu noclegowego na libację.

Towarzystwo to raczyło się wódką w polu przy ulicy Smugowej do godziny 12-tej w nocy.

Co się działo dalej — dotychczas nie ustalono.

Policja przytrzymała narazie wszystkich uczestników libacji. Oświadczyli oni, że Chrobotowa, po wypiciu kilku nastu kieliszków wódki, nagle zasłabła i nie mogła wrócić do domu, więc ją pozostawili samą w polu.

Oświadczenie to nasunęło władzom przypuszczenie, że Chrobotowa zmarła skutkiem zatrucia alkoholem. Czy istotnie nadużycie trunków było przyczyną jej śmierci — ustali sekcja lekarska, d.

Wielokrotnie zwracano już uwagę na

zbyt ciasne pojmowanie swych obowiązków przez sekwestratorów, którzy, nie licząc się często z żadnymi okolicznościami, nie wnikają w sytuację płatnika, czasem bezprawnie nawet sprzedają rzeczy, zajęte z powodu nieopłaconego podatku. Następstwem tego bywają niekiedy tragedje; ludzi pozbawia się ostatnich możliwości zarobkowania, skazując ich na śmierć głodową.

Prawo jest prawem — to też nie będziemy na tem miejscu polemizowali na temat słuszności urządzanych licytacji — skarb musi mieć wpływy i musi mieć sankcje karne na opornych płatnikach. Chcemy jednak zwrócić uwagę, że od czasu do czasu zdarzają się wypadki, kiedy płatnikowi sprzedaje się rzeczy, wyjęte przepisami ustawy z pod sekwe-

stru.

Właśnie wczoraj doniesiono nam znów o podobnym wypadku, jaki miał miejsce w Radomsku. W dniu 4 lipca b. r. zwykłemu handlarzowi ulicznemu sprzedano z licytacji ostatnie palto, zyskując za to oraz inne części garderoby 80 zł.

W dniu licytacji płatnik chciał wreczyć 50 zł. na poczet swej należności, by mu resztę rozłożono na raty. Sekwestrator nie chciał jednak sumy tej przyjąć i dokonał licytacji, sprzedając ostatnie palto za sumę, którą nie pokryła długu wraz z odsetkami.

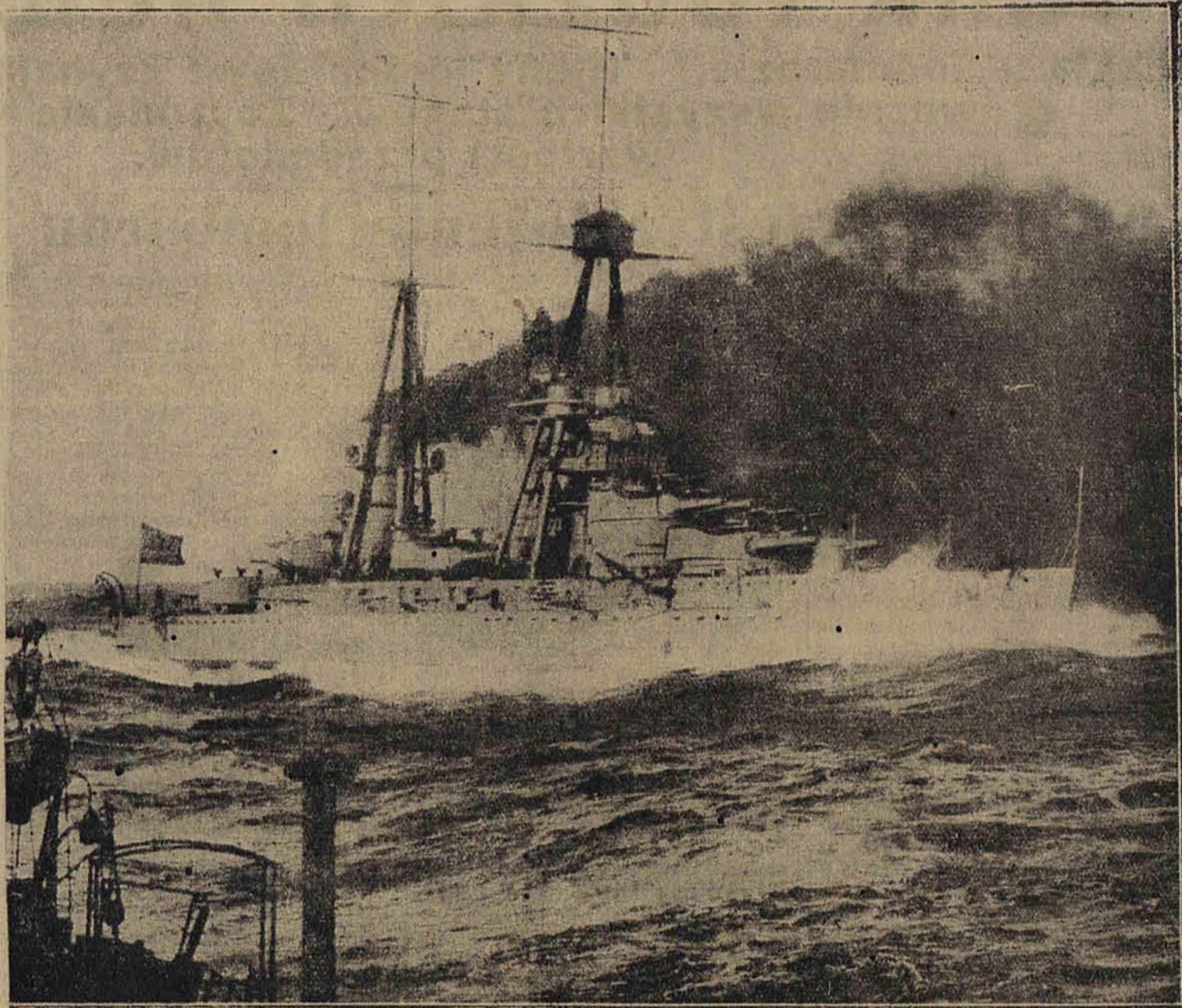
Zaznaczyć należy, że płatnik w Radomsku jest straganiarzem, i raz w tygodniu tylko staje na rynku, sprzedając ryby. Zrozumiała jest rzecz, że nie posiada on wiele garderoby, a już sprzedać mu ostatniego palta jest tragedją. Pa-

ragraf 94 ustawy przemysłowej wyraźnie stwierdza, że za długi skarbowe nie wolno płatnikowi sprzedawać przedmiotów, brak których zagraża jego egzystencji. Nie wolno mu sprzedawać ostatniego palta, pozostawiając go bez okrycia.

Fakty, w rodzaju powyższego, mają miejsce, niestety, zbyt często. Wyższe władze skarbowe powinny raz wreszcie zainteresować się nimi poważnie. Powinny one wydać dokładne okólniki z instrukcjami dla swych podwładnych i wyjaśnić, w jakich wypadkach powinno się wyłączyć rzeczy płatnika z pod licytacji. Nie wolno tolerować dłużej podobnych bezprzykładnych sprzedaży publicznych, które pozbawiają ludzi ostatnich gratów i ostatniej odzieży, jaką mają na sobie



## Nowy olbrzym morski



Przed kilku dniami wykończono i spuszczone na morze nowy wielki transoceaniczny okręt - italski „Juliusz Cezar”.

### W KRYNICY

żądajcie

„REPUBLIKI”

- i -

„EXPRESSU”

w Księgarni zdrojowej „RUCH”

oraz

Biurowie dzienników J. Englender.

### Tomaszów-Mazowiecki.

Tomaszowski korespondent „Republiki” donosi:

Zatarg czeladników piekarskich z majstrami został tylko częściowo zlikwidowany. Na warunki wysunięte przez czeladników zgodzili się tylko piekarze chrześcijańscy, natomiast piekarze żydowscy utrzymują, że zatrudniają robotników niewykwalifikowanych i na żadne ustępstwa pójść nie chcą.

W związku z bezrobociem odbyła się u pastora Maya konferencja przemysłowców ewangelickich. Podobna konferencja miała się odbyć u rabina Brota, lecz nie doszła do skutku.

W porównaniu z miesiącem majem, frekwencja w łaźni miejskiej w miesiącu czerwcu nieco się zmniejszyła. Wydano 340 kąpiel i 587 natrysków, oraz dla działwy szkolnej 36 kąpiel i 1331 kąpiel bezpłatnych.

W roku szkolnym 1928-29 uczęszczało w Tomaszowie do dziesięciu szkół powszechnych 3.976 dzieci.

Wychowanek tutejszego gimnazjum stow. kupców, p. Gustaw Haudwenger uzyskał na politechnice warszawskiej dyplom inżyniera - architekta.

W niedalekiej przyszłości otwarty zostanie sześciogodniowy kurs kroju i szycia przy ul. Pałacowej nr. 15.

### Zbawienne skutki fałszywego alarmu

Mysłowice, 10 lipca.

Wczoraj zdarzył się w Mysłowicach kapitalny kawał. Mianowicie żołnierz policyjny zobaczył rzekomy samochód ministra Składkowskiego. Oto do czekającego przed dworcem samochodu siadł jakiś generał i odjechał w kierunku miasta.

Żołnierz policyjny, sądząc, że to min. Składkowski, zaalarmował natychmiast władze w Mysłowicach i w Katowicach. W Mysłowicach zaczęto na gwałt czyścić miasto. Wwożono śmieci a nawet zbierano po ulicach skrawki papieru. Odbyła się generalna inspekcja ulic. Dopiero po kilku godzinach okazało się, że alarm był fałszywy, ponieważ min. Składkowski wcale do Mysłowic nie przyjechał.

### U PRACOWNIKÓW POCZTY I TELEGRAFU.

W dniu 27.6. 29 r. ukonstytuował się nowy zarząd Kasy pogrzebowej pracowników poczt, telegr. i telef. na województwo łódzkie, w skład którego weszli: do zarządu pp. Pallandr St. (prezes), Szmulik Wl. (vice-prezes), Barteżak St., (sekretarz), Frontczak St. (skarbnik).

Zastępcy zarządu pp.: Magdizara Grz., Wajerowicz Fr., Komisja Rewizyjna pp.: Wilczyński Wl. Kolba Jan, Wal kowiak Bol., zastępcy komisji rewizyjnej: Przyborowski St., Jeżyński Zygm.

## „Najgłupsza sprawa” bandyty Szczecińskiego

— Mogę mówić otwarcie, bo czekają mnie jeszcze gorsze sprawy.

Zabójca b. p. Michała Króla, który po wyrokach sądu łódzkiego i piotrkowskiego przesiadywał w więzieniu przy ulicy Kopernika w Łodzi, onegdaj został przewieziony pod silnym konwojem do Łęczycy.

W miasteczku tem łódzki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej pod przewodnictwem p. sędziego Arnolda rozważał sprawę bandyty, oskarżonego o włamanie do zagrody Franciszka Kowalskiego (pow. łęczycy) i kradzież krowy oraz sprzętów domowych.

Wyprawy tej dokonał Szczeciński wkrótce po zabójstwie b. p. Michała Króla, gdy przyłączył się do szajki Kaczmaraka.

Na sprawie bandyta przyznał się cał-

kowicie do winy i opowiadał szczegółowo, w jakich okolicznościach dokonał włamania w Grabowie i co uczynił z łupem.

— Mogę przecież wszystko szczerze mówić zakończył bo też przecież moja najgłupsza sprawa. Czekają mnie jeszcze o wiele gorsze. Sąd po przesłuchaniu świadków, wieśniaków grabowskich, skazał Szczecińskiego na 3 lata więzienia.

Bandyta przyjął wyrok z uśmiechem na ustach.

Po rozprawie Szczecińskiego odstawiono pod konwojem do więzienia kaliskiego w którym będzie przebywał do dnia 16 bm. W dniu tym kaliski sąd okre-

gowy na sesji wyjazdowej w Kole rozważać będzie następną sprawę Szczecińskiego oraz jego towarzyszy Kukuły i Kaczmarka.

Bandyci będą odpowiadać za mord rabunkowy, dokonany na osobie kupca Abe Wilczyńskiego w Sompolnie powiatu kołskiego. Szczecińskiemu i jego kompanom grozi w tym wypadku kara śmierci.

### Krwawa bójka

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ulicy Dolnej 20 wynikła krwawa bójka w czasie której został ciężko poturbowany 28-letni Fr. Cieślak zam. w tej kamienicy. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło go na miejscu. Sprawców awantury policja nie ustaliła.

### Upadek ze schodów

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Zachodniej 13 spadł ze schodów 12-letni Szymon Śpiewak, syn lokatora tej kamienicy. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń celesnych. Wezwane pogotowie udzieliło mu pomocy.

### Przygnieciony ciężarami

Wczoraj na torze kolejowym na stacji Łódź - kaliska został przygnieciony ciężarami 60-letni tragarz Jozef Chajmo wicz. zam. przy ul. Brzezińskiej 48. Wezwane pogotowie stwierdziło, że Chajmo wicz doznał złamania lewego podudzia. Przewieziono go do domu.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek

**b. p. LEON GINZBURG**  
(LEK. DENTYSTA)

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w czwartek, dnia 11 lipca 1929 r. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Głównej № 7, o czem zawiadania pozostała w nieutulonym żalu

**Stroniana Rodzina.**

## Wzrost wkładów oszczędnościowych

P. K. O. szybko się rozwija.

Miesiąc czerwiec wykazuje dalszy bardzo znaczny wzrost zarówno liczby oszczędzających w PKO jak i kapitału złożonego na książeczkach oszczędnościowych.

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych PKO, osiągnęła, łącznie z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji, na koniec miesiąca czerwca imponującą cyfrę — 355.177 książeczek.

Kapitał oszczędnościowy pomimo spłacenia jednej lokaty w kwocie 1.500.000 zł., poza zwykłymi spłatami zwiększył się w ciągu tego miesiąca o zł. 2.703.514, osiągając na ul. czerwieca r. b. łączną kwotę zł. 141.867.222.

Ogólna suma obrotów na rachunkach oszczędnościowych w PKO, osiągnęła w tym czasie sumę 29,5 milionów zł., zaś ilość zafalowanych pozycji wpłat i wypłat 164 tys.



## Rząd i cukier.

Rząd zgodził się na podwyżkę cukru. Rządowi jak wiadomo z mocy ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzeplitej służy prawo normowania cen cukru. Rząd ustąpił żądaniom podwyżkowym, aczkolwiek cukier jest artykułem reglamentacyjnym i wola rządu ostatecznie rozstrzyga; uczynił to w tym samym czasie kiedy odmówił zasadniczo zezwolenia na podwyżkę cen tych artykułów, na które ma wpływ raczej tylko zwyczajowy (żelazo). Świadczy to o przekonywującej sile argumentów, które rządowi przedłożono ze strony przemysłu cukrowniczego.

Konsumenci oczywiście potępiają podwyżkę. — Czy rząd słusznie zgodził wyrażając na nią swe placet?

Sprawa cukru jest jedną z najbardziej poważnych w naszym życiu gospodarczym. — Przemysł cukrowniczy jest potężnym współczynnikiem naszego gospodarstwa. Zatrudnia 50.000 ludzi. Wartość jego produkcji rocznej dobiega trzech i ćwierć miljarda złotych. Samej akcyzy daje on skarbowi prawie 150 milj. zł. rocznie. Jest on jednym z głównych czynników równoważących bilans handlowy.

Doniosłość ogólnie - gospodarcza cukrownictwa wymaga stosowania polityki cen ze strony czynników reglamentujących, któraby zapewniła jaką taką rentowność tej gałęzi przemysłu.

Jest rzeczą znaną, że przemysł cukrowniczy systematycznie użala się na małą rentowność swego interesu i stale domaga się podwyżki. Dla opinii szerszej wiadomości o postulatach podwyżkowych zgłaszanych przez cukrowników ministrowi mają charakter chroniczny. Oczywiście głosy zainteresowanych należy zwykle brać cum grano, atoli prawdą jest, że położenie przemysłu cukrowniczego jest ostatnio niebywale ciężkie.

Pod względem technicznym każda kampania daje rekordy. Wskutek tego wzrasta stale produkcja, która w kampanji 1928/29 doszła do 675 tysięcy ton. Aczkolwiek spożycie wewnętrzne wra sta również stale, podnosząc się z 4,31 na 11,57 kilogramów na głowę ludności w ciągu ostatnich powojennych siedmiu lat i przekroczyło poważnie przedwojenną normę 10 kg. — to jednak dalekie jest od cyfry produkcji. Zresztą jesteśmy zainteresowani w posiadaniu poważnej nadwyżki eksportowej, ponie waż jest ona jedną z głównych dostarczycielek dewiz z obrotu towarowego zagranicą. — Jakież 40—50 procent produkcji cukrowej musimy wywieźć zagranicę.

Tymczasem sytuacja cukru na rynkach światowych — tak korzystna w r. 1927 — od roku zgorą stale się pogarsza. Jak wiadomo przyczynia się do tego silna i zwolniona z wszelkich więzów konkurencja cukru trzcinowego. Także wzrastająca z każdym dniem protekcja celna na cukier w całym szeregu krajów. Ceny osiągalne na głównych naszych rynkach zbytu, w Anglii i Holandji są dalekie od kosztów własnych produkcji. W pierwszym kwartale r. b. wywieźliśmy 55 tys. ton wobec 60 tys. w roku ubiegłym; niestosunkowo silnie spadła wartość tego wywozu, bo zamiast 35 milj. zł. otrzymanych w zeszłym roku, otrzymaliśmy tylko 27 milj. zł. W ten sposób przeciętna cena wyeksportowanej tony wynosiła 490 zł. za miast 583 zł.

W tej sytuacji nie pozostało rządowi nic innego, jak dla zachowania jakiej ta-

## Optymizm dyr. Szereszewskiego. Odprężenie na rynku finansowym. — Dlaczego brak pieniędzy? — Wzrost kredytów krótkoterminowych.

Jedno z pism warszawskich zamieszcza wywiad ze znanym finansistą warszawskim p. Michałem Szereszewskim na temat sytuacji finansowej w Polsce.

— Od kilku dni daje się zaobserwować pewne odprężenie — mówi p. Szereszewski.

— Czemu przypisać to ożywienie?  
— Nadziejom na dobre żniwa.  
— A jakiej nastroj?  
— Pełen otuchy.  
— Czem się charakteryzuje odprężenie sytuacji?  
— Znacznym zmniejszeniem protestowanych weksli.

— Jak się prezentuje obecnie kwestia krótkoterminowych kredytów?

— Wpływają teraz codziennie i to w dużych ilościach z zagranicy.

— A na to co oddziałuje?

— Mają do nas zaufanie. Tutaj pierwszorzędna rolę niewątpliwie odegrało zapewnienie rządu, że nic nie zagraża równowadze budżetowej.

— Jak pan, scharakteryzowałby tegoroczną jasność na naszym rynku pieniężnym?

— To jest zjawisko znane w krajach rolniczych. Wartość urodzajów w Pol-

sce obliczam na 7 miliardów złotych. Żeby je zebrać z pola trzeba najpierw dużo wyłożyć pieniędzy. Cześć rolnik wyklada jesienią, najwięcej jednak czyni to na wiosnę, kiedy z gotówka już jest dość krucho. Szuka tedy i zabiera dla swych celów każde ilości. Na rynku pieniężnym następuje pewna posucha, co z kolei odbija się ujemnie na innych odcinkach życia gospodarczego. Stąd ów brak pieniądza bierze początek.

Jakże często przed wojną światową zachodziły takie zjawiska w Rosji. Tam

wiosenny brak pieniądza często przybierał wręcz katastrofalny charakter, chociaż ogół obywateli nawet sobie z tego nie zdawał spraw.

— Z nastąpieniem więc żniw należy przypuszczać, że sytuacja całkiem się wyklaruje?

— Powinna.

### Kapitał zagraniczny lokuje się w bankach polskich.

Grupa finansistów francuskich, szwajcarskich i angielskich przystąpiła do

jednego z większych banków polskich, koncentrujących szereg instytucji kredytowych z udziałem kapitału, który na razie ma wynosić 30.000.000 złotych i który będzie stale zwiększany. Jak nam donoszą, bank ten ma prawo wypuszczania obligacji na rynku zagranicznym.

Obligacje będą lokowane przez wspomnianą grupę finansistów na giełdach światowych. Bawiący od dłuższego czasu w Warszawie przedstawiciel angielskiego concernu drzewnego „Timber Trust“ sir Bennet, wziął także znaczny udział w tym banku, dzięki czemu bank scentralizuje większe transakcje drzewne w Polsce. Przystąpienie tak poważnego finansisty, jak sir Bennet do banków polskich świadczy o zainteresowaniu angielskich sfer finansowych naszym rynkiem pieniężnym. Szczegóły tej transakcji obcych kapitalistów z przedstawicielami bankowości polskiej są narazie trzymane w tajemnicy.

## Zwyżka cen bawełny? Zbiory bawełny amerykańskiej liczą na przeszło 15 milionów bel.

Notowania rynkowe bawełny amerykańskiej, które od połowy kwietnia wykazywały stałą tendencję zniżkową, osiągnęły ostatnio pewne zrównoważenie. Nadchodzące z Ameryki wiadomości o bardzo pomyślnej pogodzie powinny właściwie wpływać na zniżkowe kształtowanie się cen bawełny amerykańskiej. Jednakże opublikowane w dniu onegdajszym sprawozdanie biura w Washingtonie wpływa na tendencję zniżkową hamująco. Sprawozdanie to brzmi:

— Obszar wzięty w roku bieżącym pod uprawę bawełny szacowany jest na 48.457.000 akrów co przedstawia się w porównaniu z latami ubiegłymi jak następuje:

w r. 1926 wzięto pod uprawę 48.598.000 akrów  
w r. 1927 wzięto pod uprawę 42.112.000 akrów  
w r. 1928 wzięto pod uprawę 46.695.000 akrów

Wzięte za podstawę do obliczeń uprawione w roku bieżącym obszary pozwalają przy obecnych sprzyjających warunkach atmosferycznych szacować przyszłe zbiory bawełny amerykańskiej na 15.196.000 bel. Ze względu na to, że przypuszczalne zbiory pokrywały się z roczną konsumpcją bawełny, należałoby się liczyć ze zwyżką cen bawełny.

Sytuacja bawełny amerykańskiej na rynku łódzkim nie uległa poprawie. W dalszym ciągu dają się odczuwać trudności płatnicze. Przemysłowcy posiadają znaczne zapasy bawełny amerykańskiej, zakupione po cenach wyższych od obecnych. Posiadane przez przedsiębiorców zapasy bawełny pokrywają zapotrzebowanie ich na okres co najmniej 3-miesięczny. Wobec powyższego przedsiębiorcy odwołali zupełnie zamówienia lipcowe i sierpniowe.

W dniu wczorajszym bawełna na rynku amerykańskim była notowana:

Coodmiddling 28/29 m/m 0,2450 dol. am.  
Coodmiddling 28 m/m 0,23 dol. am.  
Strickmiddling 28 m/m 0,2270 dol. am.  
Strickmiddling 28/29 m/m 0,2410 dol. am.  
Middling 28 m/m 0,2250 dol. am.  
Middling 28/29 m/m 0,2340 dol. am.

## Ządania kupców łódzkich w zakresie podatkowym.

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, opracowało szereg memorjałów, które przesłało do izby przemysłowo handlowej w Łodzi z prośbą o przekazanie ich min. przemysłu i handlu oraz min. skarbu. W memorjałach tych kupcy proszą by ministerstwa uznawały koszty inwestycji i remont biur i składów, za koszty handlowe firmy. Dalej skarbu winien uznać straty wynikające z niezapłaconych weksli i odliczyć odnośne sumy przy obliczaniu podatku dochodowego.

Następnie domagają się kupcy łódzcy zmniejszenia podatku od składów przeko-

kiej rentowności zezwolić na podwyżkę cukru krajowego, któraby w części wyrównała straty na cukrze wywozowym.

Podwyżka — wobec ogólnej silnej depresji cen — prawdopodobnie pozostanie bez dalszych reperkusji.

dzy z 2,5 proc. od obrotu na pół proc. i aby zaliczka podatku obrotowego na rok 1929 była przyjmowana od hurtowników przedsiębiorców w stosunku 1 proc. od obrotu.

Pozatem kupiectwo łódzkie prosi o zniesienia ustępu ustawy o podatku przemysłowym, zabraniającego agentom firm zagranicznych posiadania na miejscu składów konsygnacyjnych i zajmowania się inkasem. w.

### Podatki zostaną zreformowane.

Jak się dowiadujemy, obecnie praca dżone przez ministerstwo skarbu prace nad reformą systemu podatkowego skoncentrowane są nad najwydatniejszymi podatkami. Reforma obejmie podatek majątkowy, przemysłowy, gruntowy i spadkowy.

## Odroczenia wypłat.

Wczoraj do wydziału handlowego sądu okręgowego wpłynęło podanie firmy M. Orbach w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 9, (hurtowy i detaliczny handel galanterją), o odroczenie wypłat na trzy miesiące.

Firma egzystuje od 10-ciu lat. Prośbę swą petent motywuje brakiem gotówki płynnej i szczupłym dyskontem w bankach. Poza to firma wyjaśnia, że popyt na towary galanteryjne jest zupełnie niski wskutek spóźnionego sezonu wiosennego. Wreszcie, kupcy prowincjonalni nie wywiązują się ze swych zobowiązań, co zmusiło firmę do płacenia wysokich odsetek od pożyczanej gotówki na rynku pieniężnym w celu ratowania dobrej opinii kupieckiej. Aktywa firmy wynoszą: towar na składzie 100 tysięcy złotych, portfel protestowanych weksli — 13.977, zł. Rachunek otwarty dłużników 4.111 złotych. Pasywa zaś wynoszą 62.963 zł. w.

### Notowania prywatne papierów wartościowych

W dniu wczorajszym na rynku prywatnym notowano:  
Bank Polski 156 placą 159 żądają.  
8 proc. Listy zastawne m. Łodzi 58,75 — 59,25.  
5 proc. Listy zastawne m. Łodzi 46.— 48.  
4 i pół proc. Listy zastawne m. Łodzi 42. — 44.  
4 proc. pożyczka inwestycyjna 105— 107.  
Dolarówka II em. 63. — 65.  
Transakcje minimalne. Podaż znacznie przewyższa zapotrzebowanie.  
Dolary: drobne odcinki 8,87 — 8,89, grubsze odcinki 8,875 — 8,89.

**„Republika”  
w Poznaniu**

jest do nabycia na terenach wystawowych w kioskach i u sprzedawców, oraz we wszystkich kioskach miejskich.



## Maszyna piekielna wybuchła

w domu landrata  
w Holsztynie.

Berlin, 10 lipca.

Na dom landrata w Szlezwigu Holszty nie dokonano zamachu bombowego. O godz. 3.30 w nocy wybuchła maszyna piekielna niszcząc jedną ze ścian i wyrządzając znaczne szkody. Ofiar w ludziach nie było. Jest to 7-my zamach od listopada. Prasa niemiecka wskazuje na hitlerowców, jako tych, którzy przez podżeganie ludności przeciwko władzom doprowadzili do tego rodzaju anarchji.

## Arystokrata - ojcobójca uciekł.

Berlin, 10 lipca.

Hr. Krystjan Stolberg Wernigerode, przeciwko któremu toczą się dochodzenia mające wyświetlić tajemnice zabójstwa jego ojca na zamku Wernigerode — zniknął od kilku dni i ukrwya się przed okiem władz.

Dla zmylenia czujności władz obrońca hrabiego puścił do prasy wiadomość, że hrabiego oddano pod opiekę psychiatryczną do domu obłąkanych.

## Sangałos zwolniony z więzienia.

Ateny, 10 lipca.

Parlamentarna komisja śledcza wyraziła swą zgodę na zwolnienie za kaucją generała Pangalosa.

## GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ  
GOTÓWKA: Holandia 358.23, Londyn 43.26, Paryż 34.91, Paraga 26.385, Szwajcaria 171.54, Wiedeń 125.35, Włochy 46.66, Budapeszt 155.50, Berlin 212.40.

### AKCJE:

Bank Dyskontowy 126, Bank Polski 159, Bank Zarobkowy 78.50, Sole potasowe 32.9, Firley 52.50, 52.9, 53, Lilpop 28.75, Modrzejów 25, Ostrowieckie 79, Parowoz 25, Starachowice 26.50, Zieleniewski 122, 124.8.

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna 105.75, 106.50, 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 62.75, 63.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 46, 6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r. 83.50, 83, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 91.50, 10 proc. pożyczka kolejowa 102.50, 4 i pół proc. L. Z. Tow. Kred. Ziemi 48.25, 5 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 52.25, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 67, 66.75, 67.9, 8 proc. m. Czechochowy 57, 5 proc. m. Kalisza 42.9, 8 proc. m. Łodzi 59.25, 59.50, 8 proc. m. Płotska 57.50, 10 proc. m. Radomia 71.9, 10 proc. m. Siedlec 68.50.

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 9 lipca — Bawelna amerykańska, styczeń 9.89, luty 9.89, marzec 9.93 kwiecień 9.92, maj 9.94, czerwiec 9.94, lipiec 9.97, rok 1930 — 9.98, sierpień 9.94, wrzesień 9.92, październik 9.89, listopad 9.84, grudzień 9.89, Loco 10.30 Tend. stała.

Liverpool, 9 lipca — Bawelna egipska. — Styczeń 16.05, marzec 16.25, maj 16.44, lipiec 15.65, październik 15.78, listopad 15.78, Loco 16.30.

Aleksandria, 9 lipca — Bawelna egipska — Sakellaris: Styczeń 32.26, marzec 32.65, lipiec 31.25, listopad 31.70, Ashmouni: luty 21.83, kwiecień 22.23, czerwiec 22.63, sierpień 20.44, październik 20.84, grudzień 21.35.

Nowy Jork, 9 lipca — Bawelna — Notowania środkowe: lipiec 18.49, październik 18.68 — 18.72, Tend. stała. Zamknięcie: lipiec 18.34, sierpień 18.42, wrzesień 18.50, październik 18.60, listopad 18.72, kontrakty południowe na grudzień 18.85 — 18.86, Loco 18.70, Tendencja stała.

# Bebe Daniels

upaja, zachwyca podnieca w  
szampańskiej arcykomedji p. I.

## FLIRT STUDENCKI

Następny program w  
GRAND KINIE.

Dziś o godz. 8-ej wiecz.

**KONCERT** orkiestry symfonicznej  
pod dyr. R. TELGA

W programie utwory popularnych kompozytorów

Anons w niedzielę o godz. 11-ej **PORANEK**  
W sobotę i niedzielę o godz. 5 pp **KONCET**

**HELENÓW**

## Salomea z Landauów Henrykowa Fux

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 10  
lipca 1929 roku, przeżywszy lat 62,

o czym zawiadamiają

**Dzieci i Rodzina**

## Proces Orłowa w Berlinie.

Prokurator szeka się świadków oskarżenia.

Berlin, 10 lipca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Po 2-dniowej przerwie podjęto znów rozprawę przeciwko Orłowskiemu i Pawłowowskiemu, którzy są oskarżeni o fałszerstwo dokumentów politycznych. I tym razem rozprawa toczyła się w atmosferze sensacji. Przedewszystkiem nie stawiał się główny świadek oskarżenia Siewert, którego rewelacje dotąd były tak sensacyjnej treści. Przesłał on sądowi zaświadczenie lekarskie, które stwierdza, iż Siewert zapadł na rozstrój nerwowy, wobec tego prokurator Koeler oświadczył że zrzeka się oskarżenia w tych wszystkich wypadkach, któ-

re opierać się będą na twierdzeniach Siewerta a to z tego powodu, że wiarygodność tego świadka stała się dla prokuratora wysoce wątpliwą. Następnie zeznawał były szef policji niemieckiej dla obcokrajowców Baerts, który pełnił funkcje attache w Petersburgu jeszcze za rządów carskich, w roku 1918 poznał on Orłowa, który był wówczas wysokim urzędnikiem sowieckim poczem wznowił tę znajomość w Berlinie po przyjeździe Orłowa z Rosji sowieckiej. Zeznania jego nie obfitowały w ciekawe wywody. W dniu dzisiejszym zakończono dochodzenie. Jutro rozpoczyna się przemówienia stron.

## Państwa europejskie protestują przeciw przepisom celnym Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 10 lipca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Waszyngtonu, że przeciwko nowym przepisom celnym Stanów Zjednoczonych nadeszło 38 protestów od różnych krajów Europy i Ameryki. Formalne protesty nadeszły między innymi ze strony Anglii, Francji, Belgii, Włoch, Austrii, Hiszpanji, Szwajcarii, Danii, Holandji, Norwegii, Szwecji i państw południowo-amerykańskich. Departament stanu odesłał wszystkie te protesty do komisji finansowej senatu. Opozycja senatu korzysta z nowego materiału do walki przeciwko nowej ustawie celnej.

Senator Harrison oświadczył, że rząd amerykański ma obecnie na świecie złą sławę, tę mianowicie, że wypowiedział wojnę imperjalistyczną całemu światu. Ameryka niezadługo będzie odosobniona a jej handel zagraniczny ulegnie zniszczeniu. Holandia między innymi protestuje przeciwko nowym cłom na djamenty, państwa południowo-amerykańskie a między innymi Urugwaj i Meksyk przeciwko przepisom o dowozie mięsa, rząd perski protestuje przeciwko cłom na dywany i t. d.

## Pocisk karabinowy tkwiący w głowie

wypluty po 15-tu latach.

Bytom, 10 lipca.

Właściciel dóbr, Paweł Radzun, przed 15 laty na froncie francuskim otrzymał rany postrzałowe.

Mimo operacji w szpitalu polowym, kula pod czaszką została. Ciągłe powtarzająca się bóle głowy lekarze kwalifikowali jako reumatyczne.

Gdy onegdaj Radzun brał udział w nabożeństwie żałobnym z powodu 10-ej rocznicy traktatu wersalskiego, nagle dostał ataku dychawicznego i wypluł splaszony pocisk francuskiego karabinu piechoty.

## W notesiku businessmana.

Łódź, 11 lipca

DOCHODY MONOPOLI wyniosły w czerwcu b. r. 68.5 milj. zł. Dochody te w maju wynosiły 6.9 milj. zł. Podatki pośrednie w czerwcu dały 17.4 milj. zł., w maju 14.4 milj. zł. Jak widziemy spożycie wzrosło w ciągu miesiąca.

SPRAWA REFORMY PODATKOWEJ wygląda w ten sposób, że wobec pogorszenia sytuacji wsi — rząd narazie nie zamierza wnieść projektów podatkowych, któreby obarczyły gospodarstwa wiejskie.

Obecnie wypracowana została nowela o podatku od obrotu, która nie będzie prawdopodobnie dażyła do rozszerzenia uprawnień ministra do obniżenia stopy, lecz sama obniży pozytywnie stopę podatku obrotowego dla wszelkiego handlu na 1 procent. (O ile oczywiście handel nie opłacał już w drodze wyjątku mniej niż 1 proc.)

Narazie nie jest przewidzianym w noweli obniżenie stawki dla przemysłu.

W CEGIELNIACH produkcja w porównaniu z zeszłym rokiem mniejsza jest o 30 proc. Sezon wiosenny uważany jest za stracony. Obniżka robocizny w maju o 10—15 proc. została utrzymana wobec trudności zbytu cegły.

ODSETEK PROTESTÓW wekslowych w portfelu Banku Polskiego, który wzrastał z miesiąca na miesiąc i w maju wynosił już 6, 25 proc. opadł w czerwcu do 5.28 proc. Oczywiście trudno na podstawie danych tego jednego miesiąca wnioskować o odwręceniu na rynku pieniężno-kredytowym. Sad będzie można w tej mierze wypowiedzieć dopiero po upływie pewnego czasu.

NA RYNKU ZBOŻOWYM zaznaczyło się zmniejszenie podaży pszenicy, której cena podniosła się do 50 zł. za kwintal. Obroty żytem są dość znaczne; dają się obecnie odczuć pewne zmniejszenie zapotrzebowania, które wszakże — wobec silnej tendencji na rynkach światowych — nie spowodowało dalszej niżki żyta.

MINISTERSTWO SPRAW WEWN. odmówiło zatwierdzenia statutów samostanowienia podatkowego komunalnego od budynków związkom somoradnym, które takie podatki zamierzały wprowadzić. Decyzja w motywach wskazuje, iż ciężki stan finansowy płatników — wywołany ogólną złą sytuacją finansową — gospodarczą kraju — nie pozwalała na podwyższenie ciężarów.



Przed wyjazdem na letniska

**PAPIERY  
LISTOWE  
OZDOBNE**

w pudełkach, teczkach  
i blokach — poleca

**A. J. Ostrowski**  
Piotrkowska 55.



W kółku rodzinnem!

A jednak wakacje spędzone w ścisłym kółku rodzinnem, w zacisznym ustroniu wsi polskiej, pełne są czaru i nieprzypartego uroku! Każdy kącik, każda aleja wiekowego parku warta jest więcej, niż najbardziej malowniczy krajobraz.

Im piękniejsze otoczenie  
tem więcej okazji do zdjęć

**“Kodak”**

Śniadanie w parku, przyjazd znajomych, spacer, zabawy, sporty i t. d. oto miłe rozrywki wakacyj w kółku rodzinnem pełne uroku i tak nadające się do zdjęć “Kodakiem”.

Wakacje miną — pozostaną zdjęcia “Kodak”

Każdy większy skład przyborów fotograficznych dostarczy Wam “Kodaka”, który będzie odpowiadał Waszym wymaganiom i Waszej kieszeni. “Kodaki” w cenie od zł. 70.— i “Brownie” (dla młodzieży) od zł. 33.—

3 warunki konieczne  
do dobrego zdjęcia:

aparatus “Kodak”, błona “Kodak” i papier “Velox”

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.



Dr. med.  
**St. Praport**  
Gdańska 77 a  
telef. 8-95.

ginekolog - urolog  
Choroby kobiece  
i dróg moczowych.  
Przyjmuje od  
3—7 po poł.

Dr. med.  
**Niewiażski**

specjalista chorób skórnych  
wenerycznych  
i moczopłciowych  
ul. Andrzeja 5

Tel. 59-40  
Przyjmuje od 8—10  
i od 5—9.

w niedziele i święta  
od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.  
**HELLER**

chor. skórne  
i weneryczne  
**Nawrot 2**  
tel. 79-89

przyjm. do 10 rano  
i od 4—8  
dla pań spec. od 4—5  
w niedzielę od 11-2 p.p.  
dla niezamężnych  
cenn. leżnic



# Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 24 lipca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Anzel A., Nowomiejska 15, meble
2. Cukierman A., Konstancyńska 30, meble
3. Cwajgenberg I., Nowomiejska 34, meble
4. Czerniakow B., Północna 10, maszyna piekarska, słodycze
5. Chajmowicz M., Aleksandryjska 18, meble
6. Dimant Ch., Stary Rynek 11, towary spożywcze
7. „Fein” firma, Aleksandryjska 26, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, 3 biurka
8. Fangrat J., Brzezińska 45, tremo
9. Fidler W., Drewnowska 56, worek maki
10. Gingold J., Zgierska 36, meble, maszyna do szycia
11. Gutter S., Północna 6, 15 but. likieru
12. Goldberg J., Kielbaska 16, meble
13. Herszkowicz Sz., Zgierska 28, meble, 3 kapy pluszowe
14. Krumholz B., Pl. Kościelny 4, towar w sklepie
15. Kujawski S., Konstancyńska 9, 20 koszui męskich
16. Konlepcol L., Konstancyńska 69, meble
17. Kaufman M., Konstancyńska 3, meble, żyrandol
18. Kohn T., Aleksandryjska 13, meble
19. Kulisz E., Konstancyńska 17, meble
20. Kacprowicz A., Dolna 3, mąka, bufet, waga
21. Konrad Herman, Zgierska 74, meble
22. Kłwak M., Kalnebacha 17, meble, maszyna do szycia

23. Klajner J., Ogrodowa 3, meble
24. Kaliński F., Podrzeczna 6, maszyna do pisania
25. Konowa R., Podrzeczno 15, 400 kg. dyktury
26. Land J., Krótka 11, manufaktura
27. Lejbowicz N., Jakuba 6, meble
28. Ładna Ch., Konstancyńska 33, meble, maszyna do szycia
29. Landau L., Konstancyńska 10, meble
30. Mozelsio W., Fiszer 14, meble
31. Piotrkowska Sz., Północna 12, meble
32. Rotsztajn A., Konstancyńska 13, meble
33. Rakowski B., Pomorska 6, meble
34. Rozenberg E., Pleprzowa 14, meble, żyrandol
35. Rozenstajn F., Ogrodowa 13, meble, kasa ogniotrwała
36. Rudzki Sz., Ogrodowa 9, meble
37. Szpiro B., Konstancyńska 25, meble
38. Szwareberg L., Konstancyńska 37, meble
39. Sztorch J., Zgierska 56, meble
40. Sroka M., Al. Anstadta 5, meble
41. Sternfeld Ch., Konstancyńska 29, meble
42. Sender Wolf, Pomorska 29, meble
43. Szurek M., Północna 26, meble
44. Szwarec H., Ogrodowa 12, meble
45. Sadorkiewicz Sz., meble, Ogrodowa 12
46. Tennenbaum, Północna 19, 500 mtr. koronek

47. Wolman A., Pomorska 22, meble, żyrandol
48. Widawski J., Podrzeczna 31, meble
49. Zdybicki P., Konstancyńska 2, meble
50. Zarzewski J., Ogrodowa 16, meble
51. Zarzewski A., Podrzeczna 10, meble, kasa ogniotrwała
52. Skórka M., Wschodnia 22, 2.000 mtr. towaru
53. Brodaty M., Franciszkańska 31, meble
54. Bornstajn N., PNRusa 3, meble, warsztat tkacki
55. Berger H., Nowomiejska 17, meble
56. Bornstajn H., Pomorska 20, parafon
57. Berger Ch., Pomorska 25, meble
58. Bursztyn I., Północna 23, meble
59. Cukier I., Drewnowska 17, meble
60. Fajn Sz., Aleksandryjska 26, maszyna do pisania
61. Froksbetrygier G., Aleksandryjska 29, maszyna do szycia
62. Frajman A., Wschodnia 11, meble
63. Frenkiel H., Pomorska 53, kredens
65. Giske A., Północna 25, kredens
65. Goldstajn A., Północna 14, meble
66. Gisko A., Północna 25, kredens
67. Hejne A., Polna 15, szafa
68. Joffe Sz., Pomorska 7, meble
69. Jakubowicz N., Pomorska 14, zegar
70. Kortstajn M., Aleksandryjska 6, mebl.
71. Kaufman A., Aleksandryjska 18, meble
72. Kolski J., Aleksandryjska 24, meble
73. Koliński M., Waryńskiego 16, meble, mąka

74. Kolin Fr., Ogrodowa 2/4, 400 mtr. towaru
75. Kuperberg W., Północna 23, meble
76. Lewkowicz D., Franciszkańska 2/4, meble
77. Landau D., Solna 6, meble
78. Mozelsio Sz. i I., Fiszer 14, 10 szt. skóry
79. Polański A., Aleksandryjska 27, meble
80. Popowski N. D., Nowomiejska 15, materjały piśmienne
81. Plywacki L., Pomorska 25, meble
82. Rzeźkowski A., Pomorska 10, obuwanie
83. Rogoziński M., Pomorska 34, 1 szarpacz
84. Rozenstein M., Aleksandryjska 18, 3 paczki płótna
85. Rzezak Sz., Aleksandryjska 24, kredens, warsztat tkacki
86. Szajbe Ch., Ogrodowa 1, 35 kolder
87. Szylin A., Brzezińska 24, 24 szt. czapek
88. Skrzyński M., Pomorska 29, słodycze, lodówka
89. Tolub Sz., Aleksandryjska 8, meble
90. Torofczyk A., Nowomiejska 13, 200 mtr. towaru
91. Ujer S., Pomorska 81, szafa
92. Wajkselisz I., Aleksandryjska 8, 20 kg. skóry
93. Winer N., Pomorska 20, zegar
94. Wohman I., Północna 23, meble
95. Zende Chaim, Pomorska 10, meble
96. Harsztark Sz., Północna 1/3, meble

## W dniu 25 lipca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

97. Abersztajn J., Andrzeja 32, meble
98. Berman F., Cegielińska 87, kredens
99. Cederbaum N., Wschodnia 65, meble, kasa ogniotrwała
100. Chojnacki D., Andrzeja 37, meble
102. Cymering M., N. Cegielińska 24, meble
103. Cygler M., Andrzeja 33, pianino
104. Danielak M., Cegielińska 51, meble
105. Frymer J., Cegielińska 66, szafa
106. Grinberg Sh., N. Cegielińska 7, meble
107. Grywoch B., Kopernika 4, meble
108. Glathe Adoll, Andrzeja 40, meble
109. Goldberg A., Andrzeja 4, pianino
111. Horowicz S., Zawadzka 15, meble
112. Hubel S., Juliusza 28, meble
113. Hercberg M., N. Cegielińska 66, kredens
114. Hajman St., Andrzeja 38, kredens
115. Izaak Mendel, Zeromskiego 9, meble
116. Jastrzebski Sz., Wschodnia 72, 4 kg. herbaty
117. Jakubowicz D., Cegielińska 42, meble
118. Kutner H., Andrzeja 24, meble, maszyna do szycia
119. Kotek J., Al. I Maja 41, meble
120. Lichtenberg, Piotrkowska 43, zegar
121. Kon S. N., Andrzeja 7, meble
122. Lewin A., Cegielińska 10, meble
123. Liwerant I., Kopernika 56, fortepian
124. Openhajm M., Cegielińska 32, meble
125. Osowiecki H., Andrzeja 11, meble
126. Pacanowski J., Cegielińska 28, meble
127. Piotrkowska E., Andrzeja 46, szafa
128. Rozenberg B., Piotrkowska 103, meble
129. Ryba Sz., Andrzeja 28, meble
130. Szmalewicz B., Zawadzka 17, meble

131. Szydowski M., Cegielińska 1, kredens
132. Szmargd I., N. Cegielińska 24, kredens
133. Szykier S., Andrzeja 46, meble
134. Toruńczyk I., Wschodnia 15, meble
135. Wiener W., Wschodnia 74, pianino
136. Wajnberg F., Cegielińska 9, kredens
137. Zysman A., Targowa 14, meble
138. Mayer A., Cegielińska 45, meble
139. Mayer A., Andrzeja 56, meble
140. Osowiecki H., Andrzeja 11, meble
141. Przędziecki W., Piotrkowska 108, meble
142. Tornberg E., Al. I Maja 75, meble
143. Taub Ch., Piotrkowska 22, patefon
144. Arkusz J., Południowa 18, meble, żyrandol
146. Berliński M., Piotrkowska 8, 6 paczek prześcieradeł, 8 szt. płótna
147. Bugajewicz I., Wschodnia 50, meble, żyrandol
148. Bryn M., Południowa 17, meble
149. Borsztajn A., Wschodnia 62, towar w sklepie, meble
150. Birenblum Sz., 6-go Sierpnia 29, meble
151. Chwat H., Wschodnia 72, maszyna do pisania, szafa
152. Cederbaum Sz., Wschodnia 65, kredens
153. Cederbaum I., Wschodnia 65, szafa
154. Dab M., Wschodnia 66, meble
155. Fesser J., Piotrkowska 19, meble, maszyna „Primus”
156. Frydman Ch., 6-go Sierpnia 17, meble, opal
157. Fyzer J., Zawadzka 9, meble
158. Grillak Ch., Wschodnia 62, meble
159. Gotheiner M., Wschodnia 66, meble
161. Gerecht L., 6-go Sierpnia 28, meble
162. Gerszt A., 6-go Sierpnia 29, meble

163. Goldstajn Sz., 6-go Sierpnia 29, meble
164. Gothelf A., Wschodnia 69, meble
165. Herszkowicz i Przytyk, Kilińskiego 25, kocioł miedziany
166. Herszkowicz U., Zawadzka 9, meble
167. Hermalin H., Zawadzka 9, meble
168. Hendeles, Kilińskiego 44 otomana
169. Jasinowski H., Wschodnia 74, meble
170. Kachan M., Wschodnia 70, szafa, patefon
171. Krenicki D., Wschodnia 72, meble, patefon
172. Krusche O., Piotrkowska 121, meble, patefon
173. Kasz B., Wschodnia 57, meble
174. Kronenberg J., Południowa 4, meble
175. Kraushorn Hajman, Zawadzka 6, meble
176. Kolubinski W., 6-go Sierpnia 10, kredens
177. Krajce E., 6-go Sierpnia 14, meble, maszyna do szycia
178. Korn Ch., Wschodnia 59, meble
179. Lubochiński M., Piotrkowska 117, meble
180. Lewenberg Sz., Wschodnia 62, meble
181. Morgensztern R., Wschodnia 70, meble
182. Manel I., Kilińskiego 14, szafa
183. Fryde M., Kilińskiego 25, szafa
184. Morgensztern I., Południowa 5, meble
185. Mermelsztajn H., Wschodnia 70, meble, żyrandol
186. Miszewski St. i S-ka, Piotrkowska 111, meble, maszyna do pisania
187. „Merynos”, Piotrkowska 51, kasa ogniotrwała, 1 szt. towaru
188. Nisiewicz B., Piotrkowska 3, meble, żyrandol
189. Nikodemski P., Piotrkowska 17, meble
190. Nadel M., Piotrkowska 21, meble

191. Openheim E., Wschodnia 70, meble, herbaty, krochmal
192. Perle I., Wschodnia 65, meble
193. Pruszycki M., 6-go Sierpnia 27, towary spożywcze
194. Plotek Sz., Gdańska 79, kredens
195. Pomeranc P., Wschodnia 68/70, meble
196. Rotberg S., Wschodnia 74, meble, radioaparatus
197. Rozenberg Sz., Kilińskiego 16, meble
198. Rozenman E., Południowa 22, 16 szt. walizek
199. Rotman N., Wschodnia 57, szafa
200. Repstajn L., Wschodnia 74, meble
201. Rotfogiel L., Południowa 16, waga, meble
202. Rabinowicz M., Wschodnia 65, kredens
203. Rozenblum L., Wschodnia 69, meble
204. Szapiro E., Wschodnia 68/70, meble
205. Segal E., Wschodnia 49, meble
206. Szwinkelsztajn A., Wschodnia 64, szafa, telefon
207. Sytner A., Wschodnia 65, szafa
208. Szulzynger J., Wschodnia 70, meble
209. Sztern Ch., Piotrkowska 19, meble
210. Szwarec A., Wschodnia 72, meble
211. Spiro L., Zawadzka 6, meble
212. Tepler T., Wschodnia 74, kredens
213. Wald J., Piotrkowska 33, maszyna do pisania, meble
214. Wdowiński E., Wschodnia 49, meble
215. Wajnberg H., Wschodnia 63, skóra
216. Wolkowski M., Wschodnia 72, meble
217. Wintergrin I., 6-go Sierpnia 10, meble
218. Weisreich M., 6-go Sierpnia 1/2 meble
219. Zysk J., N. Cegielińska 7, kredens
220. Zychliński J., Zawadzka 9, pianino

## W dniu 26 lipca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

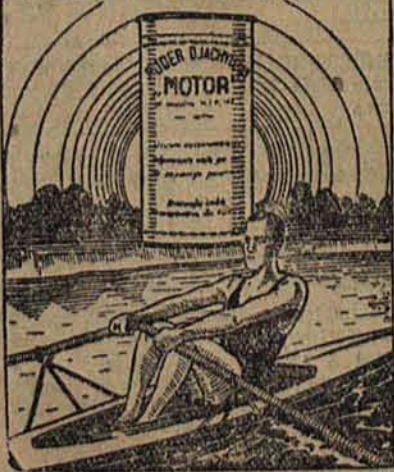
221. Aronson i Kaffeman, Zeromskiego 98, 1000 szt. wstążek
222. Banasiak P., Przędzalnia 88, meble
224. Blegacz A., Wegnera 7, meble
225. Braun E., Rzkowska 11, meble
226. Barcz E., Kilińskiego 117, kredens
227. Bromberg Z., Karola 3, meble
228. Czarnociński M., Dabrowska 41, meble
229. Chmielnicki I., Kilińskiego 164, pianino
230. Drose H., Piotrkowska 154, kozetka
231. Elsner W., Kruca 25, meble
232. Fogel F., Dabrowska 24, meble, maszyna do szycia, patefon
233. Feldman A., Piotrkowska 145, szafa
234. Grzelaczyk St., Dabrowska 18, meble, maszyna do szycia
235. Ginsberg Sz., Główna 65, meble
236. Górski T., N. Zarzewska 20, rower
237. Glikzman M., Moniuszki 6, meble
238. Hecht M., N. Zarzewska 3, meble
239. Kirsz A., Senatorska 12, meble

240. Kusznider S., N. Zarzewska 33, meble
241. Kroenig A., Piotrkowska 136, 10 szt. towaru
242. Kempnińskiego succ., Radwańska 44, meble
243. Komorowski J., Wileza 12, meble
244. Kapela W., Wysockiego 23, zegar, maszyna do szycia
245. Kasiński J., Wegnera 6, meble, maszyna do szycia
246. Krumholz M., Piotrkowska 145, meble
247. Kimelfeld A., Północna 12, meble
248. Lewit J., Piotrkowska 236, pianino, kredens
249. Heyman E., Tuszyńska 13, maszyna do szycia
250. Malc M., Zarzewska 2, szafa
251. Rozen N., Pusta 13, biurko
252. Wojdyslawski E., Piotrkowska 218, maszyna do szycia
253. Weisman A., Pusta 11, pianino, meble
254. Wilhelm Ludwik, Sokola 7, szafa
255. Wilhelm L., Sz., Pabjanicka 57, maszyna do szycia

256. Wislicki M., Karola 8, szafa
257. Zerbe M., Piotrkowska 229, meble, maszyna do szycia
258. Szaldajewski D., Główna 42, meble
259. Tietzen T., Łakowa 1, meble
260. Arnold T., Piotrkowska 175a, 3 opony samochodowe
261. Baran Ch., Piotrkowska 176, meble, żyrandol
262. Bromberg J., Piotrkowska 152, kredens
263. Bromberg J., Piotrkowska 152, otomana
264. Fijałko J., Pusta 9, zegar, pianino
265. Fiszer A., Pusta 13, szafa
266. Oranek W., Przędzalnia 84, meble
267. Guze A., Piotrkowska 181, pianino
268. Grzesiak I., Piotrkowska 181, meble
270. Jalkiewicz St., Piotrkowska 152, maszyna do szycia
271. Jungowski J., Piotrkowska 128, biurko
272. Kaplański O., Piotrkowska 175, meble
273. Krumholz M., Piotrkowska 145, meble

274. Knopman A., Wólczajska 159, meble
275. Lipszyc N., Pusta 9, meble
276. Lewkowicz A., Piotrkowska 145, meble
277. Leichman E., Pusta 11, meble
278. Rubin D., Pusta 9, meble, maszyna do szycia
279. Rotberg Sz., Piotrkowska 197, maszyna do szycia
280. Rottenberg Sz., Pusta 11, meble, maszyna do szycia
281. Szyffer M., Piotrkowska 187, maszyna do pisania, maszyna do liczenia, meble
282. Szytkgold E., Piotrkowska 132, meble
283. Skotnicki K., Piotrkowska 176, meble
284. Sztajnhorn A., Pusta 9, kredens
285. Tochtermann B., Piotrkowska 132, meble
286. Ulinowier M., Piotrkowska 167, waga, kawa, mydło
287. Woźniński K., Pusta 9, fortepian
288. Wilde W., Przędzalnia 13, szafa
289. Zygnanowska A., Pusta 25, meble

**PUDER DJACHYLOWY „MOTOR” PRZECIW ODPARZENIOM**



**ODCISKI ZNIKNA ODRAZU**



Patent zgł. P. 25629/U. P. 2413.

Jeśli zamiast płynów i plastrów użyjesz higienicznego aparatu „OZO”, który natychmiast **BEZPIECZNIE I BEZ BÓLU USUNIE ODCISKI**. Jest to aparat z masy organicznej, więc jest wyłącznie najniebezpieczniejsze zakażenie, pozatem dokładnie dezynfekowany.

Jeśli w ciągu 5-ciu minut odcisk nie zniknie przy użyciu „OZO” zwracamy pieniądze.

„OZO” jest to aparat trwały i może być używany przez czas długi do usuwania odcisków i wogóle wszelkich zgrubień skóry.

Lab. Chem. „DINO” Warszawa, Elektoralna 26 m. 3.

Tel. 240-52, Konto czek. w P. K. O. 13807

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych, gdzie niema wysyłamy tylko po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. zł. 3.75 gr. wraz z przesyłką.

**Doktor P. Klinger**

choroby weneryczne, skórne i włosów  
**ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.**  
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 5-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.  
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

**Łóżka polowe**  
 Leżaki, Krzeselka dzieciinne  
 firm „OMEGA”  
 Z wieloletnią gwarancją  
**Fabryka Łódź, Juliusza 4.**  
 Zadać we wszystkich składach mebli.  
 Hurt. — Detal.

**Ciechocinek**  
**Pensjon. Bernsteinowej**  
 dw. „Różana”

Po gruntownym przebudowaniu został dostosowany do najwyższych wymagań co do komfortu i higieny. Najsuchszy teren vis-à-vis lasu sosnowego.

**Akwizytor**

obeznany z branżą elektrotechniczną, sprzedaż hurtowa i instalacje, z pensją i prowizją, poszukiwany.  
 Biuro Techn. „Watt”. Narutowicza 12.

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej**  
 D-ra MARJI LEWINSONOWEJ  
 Cegielińska 6, front i p., telefon 43-63



**MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W BARCELONIE**

WSZYSTKIE BIURA PODRÓŻY WSKAZA  
UDAJĄCYM SIĘ NA WYSTAWĘ  
NAJDOGODNIEJSZĄ KOMUNIKACJĘ I ULGI  
W PRZEJEŹDZIE

**Zarząd Gminy wyzn. Żydowskiej m. Łodzi,**  
podaje niniejszym do wiadomości, że  
**budżet Gminy na 1929 rok zostaje,**  
w myśl istniejących przepisów,  
**wyłożony do wglądu na przeciąg 8 dni t.j.**  
od dn. 11.VII. do 19.VII.1929 r. włącznie w kancelarii Gminy  
przy Pl. Wolności Nr. 6 w godz. od 10-jej rano do 1-jej po poł.  
Łódź, dnia 10 lipca 1929 r.

**PENSJONAT w Teofilowie nad Pilicą**  
Rozenbaumowej i D-rowej Bergman  
ma jeszcze do oddania kilka słonecznych pokoi. Smaczna i obfita  
kuchnia. Obiady dla przyjezdnych, bufet, dancing.  
Wiadomość na miejscu lub telefon 1884, 1885.  
**UWAGA! W Teofilowie jest tylko jeden pensjonat**

**Sprzedaje z kilku pokoiów sprzęty domowe.**

Wiadomość: Piotrkowska 87 m. 8.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przy przystanku tramwajów pabłaniczkich czynna od 10 rano do 7 wiecz.  
w niedziele i święta do 2 po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krew, piwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.  
Porada 4 zł.  
**Porada dentystyczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych 3 złote**

**Lecznica SANITAS**  
ul. CEGIELNIANA 29  
Gabinet wenerologiczny D-ra S. KANTORA  
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

**Poszukiwana**  
natychmiast korespondentka w języku polskim i niemieckim, ze znajomością stenografii. Oferty sub „Sz. C.”

**Poradnia Wenerologiczna**  
Lekarzy-specjalistów Zawadzka I.  
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta  
W niedziele i święta od 9—2 pp.  
Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska.  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.  
**Porada 3 złote.**

**Samochód**  
marki „ESSEX” limuzyna 4-o drzwiowy, typu 1929, 6-cio cylindrowy w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Do obejrzenia w garażu firmy E. Doering, Kopernika 58.

**Rutynowany biuralista**  
kilkuletnia praktyka, znający buchalterię, korespondencję wszelkie prace biurowe, biegły rachmistrz, piszący na maszynie, obznajmiony zarazem z branżą drzewną, posiadający również prawo jazdy samochodem, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, skrzynka pocztowa 288.

**Doktor Zagunowski**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta).  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10 do 1-jej

Dr. med.  
**St. Bibergal**  
Moniuszki 11, telefon 63-22.  
Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.  
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz.  
W niedz. od 10—1

**Dr. Fred Fux**  
spec. chor. uszu, nosa i gardła  
przyjmuje obecnie w Lecznicy „CENTRALNEJ”, ul. Piotrkowska 62 1/2, 10—1/2, 11 i 2—1/2

Lekarz-dentysta **F. Horowicz**  
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2—7

**LOKAL FRONTOWY**  
w najlepszym punkcie, stanowiący mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, nadające się ewentualnie na biuro lub skład do wynajęcia. Tamże do oddania sklep i oddzielnie dwa pokoje z kuchnią. Wia. domość w Agencji Ogłoszeniowej S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Jedno lub dwumieszkiawny  
**DOM**  
ze wszelkimi wygodami w ogrodzie na krańcach miasta poszukiwany do kupna lub wdzierżawienia.  
Oferty do administracji sub „D. A. S.”

**Mieszkanie z OGRODEM**  
(4 do 6 pokoi) **poszukiwane** przez bezdzietne małżeństwo. Zamienie ew. na 4 pokoje w najlepszym punkcie miasta. Oferty sub. „Mieszkanie z ogrodem” do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50

**DOM wille kupię.**  
z ogrodem, lub okazynie  
Oferty sub. „Dom” do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50

**Książki**  
wszelkiej treści: beletrystykę, encyklopedie, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach  
**KUPUJE Z. TUWIM,**  
Piotrkowska 17, II podwórce, prawa oficyna. I wejście, m. 35. 31-V

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**WYKWINTNA** bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki, gawiczkki, trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon - Ton” Zielona 6.  
Uwaga! przyjmuję się wszelkie reperacje ledwabnych pończoch. Ceny przystępne

**PLACE** różnej wielkości przy stacji kaliskiej do nabycia. Blizsze szczegoly, Łódź, Karolew, ul. Wileńska 12. 11

**KUPIE** tokarnie, wiertarki, sztance ekscentryczną i heblarkę. Wiadomość u E. Margolina, Piotrkowska 114.

**KUPIE** zakład ślusarski. Wiadomość u E. Margolina, Piotrkowska 114.

**ROWER** okazynie do sprzedania, Ul. 6-go Sierpnia 63, Łukowski.

**KUPIE** za gotówkę palto karakułowe, mało używane, w dobrym gatunku. Oferty sub „B. F.” 14

**Lokale**

**W RUDZIE** ładny pokój z kuchnią, elektryczność, obok przystanku, zaraz odstąpić. Oferty sub „Marysin”.

**DO WYNAJĘCIA** pokój umeblowany dla 1 osoby (mężczyzny). 6 Sierpnia 10, m. 14, I piętro, front

**MIESZKANIE** pojedyncze do wynajęcia. Kaliska 10/12, m. 2.

**POKOJ** słoneczny umeblowany z niekrepującym wejściem dla 2 ewent. 3 panów (izraelitów) Piotrkowska 88, m. 44.

**DO WYNAJĘCIA** pokój słoneczny z balkonem, Aleja 1-go Maja 41, m. 21.

**POKOJ** dwuokienny słoneczny i umeblowany z niekrepującym wejściem do oddania od zaraz inteligentnemu panu. Piotrkowska 104a, m. 20, od 7—8 wiecz. 15

**2 SKLEPY** z oddzielnymi wejściami w poprzecznej oficynie pod kasą chorych do wynajęcia. Piotrkowska 17, u administratora.

**POKOJ** umeblowany w centrum zaraz oddam. Wiadomość Zachodnia 68, m. 3 do 4-cj p. p.

**DO WYNAJĘCIA** zaraz wprost od gospodarza jeden pokój i pokój z kuchnią, Szpitalna 16 Widzew. 11

**MIESZKANIE** 1 pokój z kuchnią na ul. Konstantynowskiej przy Jerzego z światłem, na I piętrze do oddania. Zgłoszenia do adm. pod. „O. F.” 12

**POKOJ** umeblowany niekrepujące wejście, do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska 34. Jelski. 11

**RÓŻNE** mieszkania oprócz pojedynczych zaraz do oddania, oraz piwiarnia i sklep spożywczy, of. róg Narutowicza i Zagajnikowej.

**Posady**

**CHCESZ** otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencje profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości kupteckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żadajcie prospektów.

**STALY** i znaczny dochód miesięczny! Zapewnia sobie inteligentni współpracownicy przez wprowadzenie nowego systemu sprzedaży obligacji państwowych na najdogodniejsze spłaty miesięczne. Wysoka prowizja. Jedynie po ważne oferty zgłaszać należy do Biura Ogłoszeń Małopolska Agencja Reklamowa, Lwów, Chorażczyzna 7, — pod „Staly i znaczny dochód”. 225 Lerowice, gmina Długów. 12

**PRACOWNIK** fryzjerski damski i męski potrzebny do zakładu fryzjerskiego. Lutomska 10. 11

**IZRAELITA** poszukuje jakiegokolwiek pracy za niską opłatą, posiada pierwszorzędne referencje i świadectwa. Oferty do „Republiki” pod „Pracowity”.

**KRAWCOWA** zdolna poszukuje szycia po domach — wykonuje robotę szybko i solidnie. Oferty do „Republiki” sub „Krawcowa”.

**POTRZEBNY** stolarz do maszyn w fabryce. Wólczajska 103.

**POTRZEBNI:** 1 pilarz na cyrkularce, 1 pilarz na pilie taśmowej, kilku stolarzy podręcznych, nieznanym. Główna 48.

**SZOFR** o skromnych wymaganiach poszukuje posady prywatnej. Oferty pod „Dobry fachowiec”.

**POTRZEBNA** manicurzystka do zakładu fryzjerskiego. Wschodnia 33.

**POSZUKUJE** jakiegokolwiek pracy. Posiadam świad. ukończenia 7 klas gminnej. Pracowałem 3 lata we fabryce wyrob. bawełn. w charakterze zarządzającego. Wymagania b. niskie. Łask. oferty do adm. nin. pisma sub „25” 14

**Nauka i wychowanie**

**MADemoiselle** Marie enseignante anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I front.

**KURS** filet ręczny 10 zł. Wyuczam haftów ręczny i maszynowy, 10-ledo aplikacje wenecka robotę Kautmanowa, Piotrkowska 18, I podw. pr. oficyna. 23

**NIEMIECKI** gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, przysposobienie do egzaminów. Specjalny kurs dla biuralistów. Pomorska 22, front, I p., m. 4 od 2—4 po poł. Proszę dzwonić.

**JĘZYKA** polskiego i rachunkowości szybko wyucza student wyższego seminarium. Starszych i zapóźnionych specjalna skrócona metoda. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro. 29

**ROZMAITE.**

**POSZUKUJE** 1500—2000 dolarów na hipotekę. Oferty w adm. tegoż pisma „1500—2000”. 14

**NIEZALEŻNA**, przystojna panna pozna inteligentnego, zamożnego pana do lat 35. Oferty „Sympatyczna”

**DO INOWŁODZA** — Teofilowa autobus Patka odchodzi z ulicy Dąbrowskiej o godz. 11 rano. Piątki i soboty o 4 popołudniu z Inowłodzi o godz. 5.30 rano. 12

**DUŻY** pies - suka, podobny do wyzła, czarny, białe łaty, uszy ciete, długi ogon przybłąkał się. Bazarna 10, dozorca. 11

**BEZPŁATNIE!** Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571 Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 26

**DYWANY** reperuje i tkanie dżur w garderobie tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 24

**CHOROBY** serca Basedow astma Sanatorium „Salus” D-ra Kupczyka. Kraków, Szubińskiego.

**KROWY** na dobre pastwisko przyjmie dwóch. Wiadomość: Wólczajska 139, m. 6, telefon 41-72. 10

**Zagubione dokum.**

**OKROJEK** Michał zagubił książeczkę wojskowa 1901 r. wydaną w Pabjanicach. 13

**MIECZYSLAW** Hufnagel zgubił matrykulę Państwowej Szkoły Włóknienniczej.

**STANISŁAWA** Grzegorzyczka zgubiła dowód tożsamości osoby Nr 18882, wyd. przez Dyr. K. P. w Warszawie. Wieść pod „Staly i znaczny dochód”. 225 Lerowice, gmina Długów. 12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”  
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 9.00 złotych

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 4-szpalt.)  
NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po teście 10 zł. Miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszcowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.